

KOŚCIÓŁ ŚW. MICHAŁA W SANDOMIERZU. FUNDACJA I DZIEJE ŚWIĄTYNI DO KASATY KLASZTORU BENEDYKTYNEK W 1903 ROKU

Wprowadzenie

Benedyktynki zostały sprowadzone do Sandomierza w 1615 r. z inicjatywy marszałkowej koronnej Elżbiety z Gostomskich Sieniawskiej. Stanowiły pierwszy w Małopolsce dom zakonny, funkcjonujący według zreformowanej przez Magdalenę Mortęską reguły św. Benedykta oraz jedyny do 1819 r. klasztor żeński w Sandomierzu. W czasach poprzedzających fundację klasztoru benedyktynek sprowadzeni zostali do Sandomierza dominikanie (w 1226 r. przez biskupa krakowskiego Iwo Odrowąża), duchacy (w 1292 r. kasztelan krakowski Żegota funduje klasztor i szpital Świętego Ducha) i jezuici (w 1603 r. przez brata marszałkowej Hieronima Gostomskiego, wojewodę i starostę sandomierskiego). Klasztor benedyktynek stanowił drugą fundację Elżbiety Sieniawskiej, pierwszą był konwent jezuicki we Lwowie¹. Dom zakonny w Sandomierzu założyła marszałkowa z przez-

* Wykaz zastosowanych skrótów znajduje się na końcu tomu, przed spisem treści.

** Artykuł powstał na seminarium doktoranckim, prowadzonym przez prof. dra hab. Feliksa Kiryka.

¹ PSB t. 37/1 s. 88. Posiadany majątek oraz żarliwość religijna spowodowały rozwój działalności dobroczynnej na rzecz jezuitów. Sieniawska przekazywała corocznie sumy pieniężne na dom profesów w Krakowie, wspierała finansowo kolegium lwowskie, przeznaczyła na budowę kościoła jezuickiego we Lwowie 40 tys. złp, obdarowała ich również pieniędzmi na zakup kamienicy, drukarni i biblioteki oraz w testamentie zapisała im na potrzeby kościoła bogate szaty, sprzęty liturgiczne i biżuterię.

naczeniem dla swoich dwóch córek – Zofii i Elżbiety, zakonnic przebywających w klasztorze benedyktynek w Chełmnie. W tym celu zakupiła w latach 1613–1614 w obrębie murów miejskich, pomiędzy bramą opatowską a nieistniejącą już dzisiaj zawichojską, dwanaście posesji i wybudowała drewniany klasztor oraz kościół. W 1615 r. uzyskała od papieża Pawła V potwierdzenie fundacji. Również biskup krakowski Piotr Tylicki i król Zygmunt III Waza wyrazili swoją przychylność dla realizacji zamiaru założenia klasztoru benedyktynek. Magdalena Mortęska, ksieni zakonu chełmińskiego, też poparła zamierzenie i wyznaczyła trzynaście zakonnic, wśród których była córka fundatorki Zofia, do obsadzenia nowej placówki w Sandomierzu².

W dokumencie fundacyjnym z 1616 r. marszałkowa zapisała zakonnicom na własność parcele w mieście i majątki ziemskie w pobliżu Sandomierza (Kichary, Ocina, Gałkowice, Góry Wyższe, Góry Niskie) oraz kwotę 20 tys. zł, zabezpieczoną na posiadłościach dziedzicznych w powiecie halickim z przeznaczeniem na wybudowanie murowanego klasztoru i kościoła. Wszystkie dodatkowe dochody, uzyskiwane z posagów zakonnic, procentów, zapisów i innych źródeł miały być, według woli fundatorki, przeznaczane na wyposażenie i ozdabianie kościoła³.

W 1623 r. pożar strawił drewniane zabudowania klasztorne oraz kościół⁴. Zakonnice przeniosły się na kilka lat do pobliskiego mająt-

² M. Buliński, *Monografia miasta Sandomierza*, Warszawa 1879 s. 327; J. Gajkowski, *Świątobliwe życie przewielebnej Jej MŚCi Panny Zofiej z Granowa Sieniawskiej [...] według rękopisu z roku 1630*, Kraków – Warszawa 1911 s. 51.

³ J. Gajkowski, *Benedyktynki sandomierskie*, Sandomierz 1917 s. 23, 26–27. *Do tego na majątności naszej dziedzicznej Boniłowskiej w powiecie halickim zapisują dwadzieścia tysięcy złotych polskich na murowanie tego klasztoru, które ratami oddawać będą podług postanowienia s Panami tego miejsca co się i zapisem warować będzie prawnie. Za te summy powinny będą panny Zakonne, Kościół pod tytułem S. Michała i Aniołów SS, i klasztor na dostateczne mieszkanie panien, których na tę moje fundacją mieszkać ma w tym Klasztorze Sandomirskim, zakonnych dwadzieścia i kapłanów trzech czasy wiecznemi, zmurować i zbudować, na żadną rzecz inszą tej sumy nie obracać. Co też zbędzie procentu dóbr i majątności pomienionej nad wychowanie naznaczonych wyżej osób to też nie nacz inszego, ale tylko na ozdobę kościelną obracać mają ...*, ABSD ZBS Akta ksieni Z. Sieniawskiej, Dokument fundacyjny, 29 X 1616.

⁴ ABSD Opis klasztoru i kościoła pp benedyktynek sandomierskich w roku 1844 sporządzony przez ks. Antoniego Misińskiego, rękopis niepaginowany (rps niep.) G 1015 ... *in ipsa existenti ferme tota est conflagrata, tum et Ecclesiae tres, una cum*

ku w Kicharach. Zofia Sieniawska, pierwsza ksieni zakonu (1616–1629), zakupiła kilka placów poza murami miejskimi, na przedmieściu opatowskim i w nowym miejscu rozpoczęła budowę murowanego klasztoru. Po jej śmierci, za rządów następnej ksieni Elżbiety Skotnickiej (1630–1639), ukończono dwa skrzydła budynku i zakonnice powróciły do Sandomierza⁵. Prace budowlane przy wznoszeniu trzeciego skrzydła klasztornego kontynuowano w latach 1675–1689⁶.

1 Fundacja, budowa i wyposażenie świątyni do czasu konsekracji w 1693 r.

Budowę kościoła rozpoczęła w 1686 r. ksieni Justyna Skarszewska (1675–1689). Pieniądze na inwestycję pochodziły z posagów zakonnic oraz z darowizny, przekazanej w 1685 r. przez Stanisława Zarębę, sędziego ziemskiego sandomierskiego. Stanowiła ona formę wdzięczności za pomoc, jaką wyświadczył mu zakonnicom kilkanaście lat wcześniej⁷. Stanisław Zaręba zapisał 63 tys. zł na dobrach ziemskich w Nawodzicach, Nowej Wsi i Szymonowicach w pobliżu Klimontowa⁸. Suma 50 tys. zł przeniesiona została na posiadłość w Garbaczach a pozostałą część kwoty zdeponowano na majątku Sadowie i Ruszków, w powiecie sandomierskim. Kapitał dawał 5180 zł rocznego dochodu. Od 1718 r., po podpisaniu kontraktu zastawnego Garbacz był administrowany przez benedyktyнки. Wkrótce ksieni wydzierżawiła

[*Monterio Monialum*] S. Benedicti, noviter fundato, Porta 2. Opatoviensis et Zawichostensis sunt combusta ...

⁵ J. Gajkowski, *Benedyktynki*, s. 31; G 1015.

⁶ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 3, *województwo kieleckie*, red. J. Z. Łoziński i B. Wolff, z. 11, powiat sandomierski, Warszawa 1962 s. 79.

⁷ M. Buliński, *Monografia*, s. 338–339; J. Gajkowski, *Benedyktynki*, s. 44–45. Stanisław Zaręba został po śmierci rodziców wypędzony z domu przez stryjka i pozbawiony majątku, w 1675 r. przybył do Sandomierza i rozpoczął naukę; z powodu braku środków do życia przychodził codziennie do furty benedyktynek po jałmużnę. Furtianka Katarzyna Kucharska poinformowała o tym fakcie ksienię i chłopiec otrzymywał dwukrotnie w ciągu dnia posiłki; pozwoliło mu to ukończyć szkołę (niższą i wyższą) i rozpocząć pracę w kancelarii ziemskiej w Sandomierzu a następnie odzyskać utracony majątek.

⁸ ABSD Iura et inscriptiones Conventus Sandomiriensis Religiosarum et Deodiarum Virginum Monialum Ordinis S. Patris Benedicti de Cassino, rps G 976 s. 257.

go ciotce Stanisława Zaręby, która nie wywiązywała się z podpisanej umowy. Ponieważ były trudności z odzyskaniem własności, sprawa została skierowana do sądu w Lublinie, który nakazał zwrot majątku. Z tego powodu uzurpatorka próbowała nawet zabić księżną Annę Chrzastowską (1689–1709)⁹.

Wśród osób, które przyczyniły się do budowy kościoła św. Michała wymieniany jest także Marcin Zamoyski, podskarbi koronny¹⁰. Kamień węgielny wmurował 28 października 1686 r. biskup krakowski Jan Małachowski, natomiast uroczysta konsekracja świątyni miała miejsce 4 listopada 1693 r. i dokonał jej ten sam biskup¹¹.

Prace przy budowie murowanego kościoła trwały osiem lat. Wzniesiony został na przedłużeniu południowego skrzydła klasztoru. Projekt konstrukcyjny wykonał architekt zamojski Jan Michał Link. Stworzył on lokalną grupę kościołów, charakteryzujących się takim samym planem, nakreślanym w mniejszej lub większej skali, o pierwotnie jednakowych wnętrzach i fasadach. Prawdopodobnie obok świątyni benedyktynek w Sandomierzu, bernardynów w Radecznicy i reformatów w Zamościu, zaprojektował też, budowany w latach 1679–1690 kościół reformatów w Sandomierzu. Bryła architektoniczna kościoła św. Michała jest zgodna z pierwowzorem i niezwykle podobna do reformackiego kościoła św. Józefa¹².

⁹ M. Buliński, *Monografia*, s. 341.

¹⁰ *Katalog zabytków*, s. 79. Nie znalazłam potwierdzenia tej informacji w źródłach.

¹¹ Wmurowanie kamienia węgielnego nastąpiło w październiku 1686 r., zapewne po wybudowaniu fundamentów, ponieważ prace rozpoczęto w kwietniu tego roku. ABSD ZBS Akta ksieni J. Skarszewskiej, Kontrakty z murarzami: Data konsekracji kościoła podawana przez J. Gajkowskiego (*Benedyktynki*, s. 46) i A. Misiórskiego (G 1015) jest taka sama 4 XI 1693; natomiast M. Buliński (*Monografia*, s. 340) podaje błędnie rok 1692; A. Misiórski napisał na ten temat: ... *konsekwował kościół pod tytułem S. Michała Archaniola i zarazem ołtarz wielki X. Jan Małachowski biskup krakowski, roku 1693, dnia 4 listopada, w sam dzień S. Karola Boromeusza. W ołtarzu wielkim są umieszczone relikwie S. Adriana Męczennika i S. Fankundy Męczenniczki. Doroczną uroczystość poświęcenia kościoła obchodzi się w niedzielę pierwszą po święcie S. Łukasza Ewangelisty*.

¹² Z. Kalinowski, *Kościół św. Józefa*, „Studia Sandomierskie” t. 2:1981 s. 294; Michał Jan Link (zm. 1689) major, cekwart twierdzy zamojskiej, uczeń architekta Jana Jaroszewicza, twórca skromnej, lokalnej grupy barokowych kościołów. A. Miłobędzki, *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa 1988 s. 192–193; Jako autor projektu kościoła wymieniany jest tylko w jednej pracy Wojciech Lenartowicz, mistrz cechu budowlanego w Lublinie; brak przypisów uniemożliwia określenie po-

Realizacja planu architektonicznego, przypadająca na okres od wiosny 1686 do jesieni 1693 r. obejmowała gromadzenie materiałów służących do budowy, wzniesienie obiektu zgodnie z przygotowanym projektem oraz wykonanie podstawowych prac wykończeniowych.

Podstawowym materiałem budowlanym była cegła. Sandomierski strycharz, Stanisław Saykowski dostarczał ją z własnej cegielni. W lutym 1686 r. ksieni zawarła z nim stosowną umowę, którą przedłużano jeszcze dwukrotnie na lata 1687–1688. Wysokość dostaw uzależniono od zapotrzebowania a cenę tysiąca cegły ustalono na 16 zł i taka obowiązywała do czasu zakończenia budowy kościoła¹³. Współpraca między strycharzem a zakonnicami nawiązana została kilka lat wcześniej o czym świadczy zachowany z 1679 r. kontrakt na zakup cegły, prawdopodobnie do budowy trzeciego skrzydła klasztoru¹⁴. Możemy sądzić, że produkował on cegłę dobrej jakości, wywiązywał się z umów w terminie i zakonnice ceniły jego solidność.

Dążenie do obniżenia kosztów budowy wobec zwiększonego zapotrzebowania na cegłę było przyczyną nabycia przez księżną Justynę Skarszewską parceli przylegających do gruntów klasztornych. Obszar ten nazywano folwarkiem zapartowskim a po przejęciu go przez benedyktynki – folwarkiem podklasztornym. Na nowo nabytym terenie wybudowana została cegielnia i od 1688 r. rozpoczęto w niej produkcję, wykorzystując złoża miejscowej gliny¹⁵.

Konsekwencją podjętych działań było ograniczenie współpracy ze strycharzem sandomierskim. Koszt tysiąca sztuk cegły obniżył się z 16 zł do 1 zł 20 gr. Była to również dzienna norma, którą musiał przygotować i wypalić zatrudniony w cegielni klasztornej strycharz z Żarnowca Stanisław Podronowski oraz jego pomocnik. Dwaj inni pomocnicy wynajęci byli przez księżną i opłacani osobno. Zawarta 2 maja 1688 r. umowa określała obowiązki strycharza. Polegały one na dopilnowaniu, aby do wyrobu cegły była pozyskiwana glina odpowiedniej jakości, piec w cegielni zapelniony a otwór podczas wypalania dokładnie zamknięty wapnem. Musiał również zadbać o przygo-

chodzenia informacji. W. Kalinowski, T. Lalik, T. Przytkowski, H. Rutkowski, S. Trawkowski, *Sandomierz*, Warszawa 1956 s. 54.

¹³ ABSD ZBS Akta ksieni J. Skarszewskiej, Kontrakty z ... (cegły, wapna), I II 1686, 16 I 1687, I 1688.

¹⁴ Tamże, ... (cegły, wapna), 30 VI 1679.

¹⁵ M. Buliński, *Monografia*, s. 338.

towanie miejsca składowania wypalanej cegły i zasypanie lub zalanie powstałych po wyrobisku dołów. Od 6 maja do 6 października 1688 r. wytworzył 69 108 sztuk małej cegły, 1290 dużej, gzymsowej za co pobrał sumę 116 zł 10 gr. Pomocnicy, wynajmowami do pracy w tym czasie otrzymali 86 zł 18 gr¹⁶. Jeżeli porównamy koszty produkcji wspomnianej wyżej ilości cegły z sumą, jaką pobrałby strycharz Saykowski za jej dostarczenie to zauważamy, że nakłady na jej uzyskanie obniżone zostały ponad pięć razy.

Drugim istotnym surowcem budowlanym było wapno. Kontrakty na jego dostawę podpisane zostały z mieszkańcami Krakowa, małżonkami Andrzejem i Zuzanną Hunterami, Tomaszem Ciepieńskim, Wojciechem Krzemińskim oraz strycharzem sandomierskim Stanisławem Saykowskim.

Hunterowie podpisali dwa kontrakty, pierwszy 9 kwietnia i następny 1 października 1686 r. Zobowiązali się dostarczyć łącznie 57 łasztów wapna gaszonego, licząc po 55 zł za każdy. Pierwszy ładunek 30 łasztów towaru miał być dowieziony wkrótce po zawarciu umowy. Termin nie został dotrzymany i wapno dostarczono z kilkutygodniowym opóźnieniem. Spowodowało to przerwanie prac budowlanych i straty finansowe ze względu na konieczność płacenia wynagrodzenia murarzom i pomocnikom, z którymi ksieni miała podpisane umowy. Drugą dostawę surowca u Hunterów zamówiono na styczeń 1687 r.¹⁷ Wtedy też miało dotrzeć drogą wodną 30 łasztów wapna, wysłanego przez Tomasza Ciepieńskiego, co zapisano w kontrakcie z 10 listopada 1686 r.¹⁸ Znany jest jeszcze jeden dostawca krakowski, Wojciech Krzemiński, który zobowiązał się do przywiezienia wapna gaszonego w styczniu lub najpóźniej wiosną 1694 r.¹⁹ Widzimy zatem, że benedyktyнки podpisywały umowy na zakup materiałów z odpowiednim wyprzedzeniem czasowym, aby uniknąć przestojów w pracach, jak to miało miejsce w roku rozpoczęcia budowy kościoła.

Spośród miejscowych rzemieślników wymieniony wyżej Stanisław Saykowski zaopatrywał konwent w latach 1686–1689 w wapno palone, sprzedawane po 20 zł za korzec. Nie jesteśmy w stanie ustalić

¹⁶ ABSD ZBS Akta ksieni J. Skarszewskiej, Kontrakty z ... (cegły, wapna), 5 V 1688.

¹⁷ Tamże, ... (cegły, wapna), 1 X 1686; Tamże, murarzami, 1686.

¹⁸ Tamże, ... (cegły, wapna), 10 XI 1686.

¹⁹ Tamże, ... (cegły, wapna), 1 VI 1693.

ani ilości sprzedanej przez niego klasztorowi cegły ani wapna. Dysponujemy zaś łącznymi sumami, wypłaconymi mu za wspomniane materiały, w 1686 r. otrzymał 2794 zł, w 1687 r. 2700 zł, a w roku 1688 pobrał zaliczkę w wysokości 1084 zł²⁰. Strycharz posiadał obok klasztoru franciszkanów w Zawichoście własne wapienniki. Stamtąd także przywoził na plac budowy kościoła bloki wapienne, zamówione przez ksienię w 1688 r. Wielkość każdej z ośmiu brył kamiennych ustalono na jeden łokieć grubości, osiem długości i sześć szerokości, natomiast cena każdej sztuki wynosiła 8 zł 15 gr. Ostatnia zachowana wzmianka o należności wypłaconej rzemieślnikowi za cegłę, wapno i kamień wapienny pochodzi z 1689 r. i opiewa na niewielką w porównaniu z poprzednimi kwotę 102 zł²¹.

Ankry do kościoła i zakrystii oraz klamry do spinania rusztowań ksieni zamówiła w kuźni skrzyneckiej, należącej do biskupa krakowskiego. Pierwszy transport przywieziono w 1687 r. a kolejny dwa lata później²².

Prace przy wznoszeniu murowanego kościoła rozpoczęły się w kwietniu 1686 r. i trwały do około 1691 r. Ostatnia data jest jedynie domniemanym terminem ukończenia podstawowej fazy budowy, obejmującej wzniesienie murów i wykonanie dachu, ponieważ dalsze dwa lata, poprzedzające konsekrację, przeznaczono na wykonanie stolarki, odrzwi i skromnego wyposażenia.

Dzięki zachowanym kontraktom znamy nazwiska dwóch murarzy, budowniczych kościoła św. Michała. Franciszek Szpakowski z Zamościa pracował w 1688 r., co do następnych lat nie mamy informacji²³. Natomiast umowa z Mikołajem Gołębiowskim jest świadectwem zatrudnienia go na pewno w końcowym etapie wznoszenia

²⁰ Tamże, ... (cegły, wapna), 1 II 1686, 16 I 1687, I 1688.

²¹ Tamże, ... (cegły, wapna), 1 X 1688, 1689. Łokieć – dawna miara długości, stanowiąca 1/3 sążnia i dzieląca się na 24 cale, w Polsce sążeń równy był 176 cm.

²² ABSD ZBS Akta ksieni J. Skarszewskiej, Wydatki ..., 1687, 16 VIII 1689. Huty i kuźnie w Zagłębiu Staropolskim, m. in. kuźnia skrzynecka i suchedniowska, gdzie zaopatrywały się zakonnice, należały do biskupów krakowskich do czasu ich upaństwowienia w okresie Sejmu Czteroletniego. A. B o c h e Ń s k i, *Przemysł polski w dawnych wiekach*, Warszawa 1984 s. 270–271.

²³ ABSD ZBS Akta ksieni J. Skarszewskiej, Kontrakty z murarzami, 25 VIII 1688. Jest to potwierdzenie zwrotu przechowywanych przez zakonnice pieniędzy, należących do murarza Franciszka (Spakoźstya). Według *Katalogu zabytków*, s. 79 chodzi o murarza Franciszka Szpakowskiego.

świętyni. Dowodzi tego zakres wykonywanych prac; budowa dwuokiennej facjaty na poddaszu kościelnym, osadzanie dymników i układanie dachówki²⁴.

Ciekawych informacji dostarczył wypis osób pracujących w 1686 r. przy wznoszeniu kościoła oraz wysokość ich wynagrodzeń. Roboty prowadzono przez 20 tygodni, od kwietnia do września i zatrudnieni byli w tym czasie architekt, majster (*pan magister*), *palier*, sześciu murarzy i szesnastu pomocników. Majster za tydzień pracy dostawał 12 zł, *palier* 10 zł, dwaj murarze po 9 i czterej po 8 zł a pomocnicy po 3 zł każdy, co łącznie dawało 120 zł tygodniowo. Architekt otrzymywał rocznie 350 zł. Całkowita suma wypłacona budowniczym kościoła za wykonaną pracę wynosiła w 1686 r. 2750 zł²⁵.

Kontrakty datowane na lata 1692–1693 zawierane były przede wszystkim z kamieniarzami z Kunowa – Marcinem Krausem i Jerzym Giertlerem. Nazwisko pierwszego z rzemieślników odnajdujemy też w umowie podpisanej z kapitułą sandomierską w 1718 r. na wykonanie kamiennych *plazów* do okien w kolegiacie. W kościele św. Michała powierzono mu wykonanie portalu głównego. Kamieniarz otrzymał projekt z możliwością naniesienia w razie potrzeby niewielkich poprawek. Ksieni zastrzegła w umowie, że bloki kamienne muszą być dobrej jakości a praca wykonana dokładnie i kształtnie²⁶. Arkadowy portal umieszczony został w wejściu głównym, znajdującym się od strony południowej, po obydwu stronach ujęty został w kolumny, bogato ozdobiony rzeźbami przedstawiającymi girlandy owoców, dwa wazy i putta trzymające dwa kartusze herbowe (na jednym z nich prawdopodobnie herb Janina)²⁷. Kamieniarz przebudował też korytarz, przylegający od północy do kościoła. Był też twórcą mniej skomplikowanych portali, prowadzących z kościoła na korytarz klasztorny i do zakrystii zakonnej. Znajdowała się ona naprzeciwko prezbiterium a w latach poprzedzających budowę kościoła zakonnice urządziły w niej kaplicę. Kamieniarz wybił otwór w murze

²⁴ Tamże, Kontrakty z murarzami, brak daty. Za wykonane prace otrzymał 180 zł.

²⁵ Tamże, Kontrakty z murarzami, brak daty.

²⁶ Tamże, Kontrakty z ... (kamieniarzami), 1 VI 1693. Marcin Kraus – kamieniarz kunowski podpisał 17 VI 1718 r. kontrakt z kapitułą w Sandomierzu na wykonanie kamiennych *plazów* do okien. S. M a k a r e w i c z, *Artyści i rzemieślnicy Sandomierskiej Kolegiaty*, „Studia Sandomierskie” t. 2:1981 s. 253.

²⁷ *Katalog zabytków*. s. 81.

i osadził kamienne odrzwia. Oprócz tego wstawił kamienne schodki, prowadzące z zakrystii zakonnej do piwnicy. Czas zakończenia robót ustalono na sierpień 1693 r.²⁸ Krótki termin realizacji zlecenia świadczy o dążności do wykonania jak największej ilości prac przy kościele przed jego poświęceniem. Odrzwia do zakrystii księży, zlokalizowanej przy północnej ścianie prezbiterium, zrobione zostały przez Jerzego Giertlera latem 1692 r.²⁹ Mają one kształt prostokątny, są profilowane, pokryte bogatą dekoracją liściastą i palmetową³⁰. Koszty związane z zamówioną kamieniarką były następujące: portal główny – 250 zł, odrzwia do zakrystii zakonnej 60 zł i do klasztoru 55 zł oraz do zakrystii księży 45 zł, ponadto obydwaj kamieniarze otrzymali po korcu jęczmienia, żyta i poleć słoniny³¹.

Porównując koszty wykonania poszczególnych portali możemy sądzić, że Jerzy Giertler korzystał z zasobów lokalnego kamienia, kupowanego przez ksienię a dowożonego przez kamieniarza Pawła Kiliana, zamieszkałego w położonej niedaleko od Sandomierza miejscowości Złota. Potwierdzonym jest fakt, że ostatni z rzemieślników przywoził w 1693 r. bloki kamienne na mensy ołtarzowe i schody. Każdy z trzech transportów zawierał po dwa duże słupy kamienne i pewną ilość mniejszych, które układano w celu wypełnienia objętości wozu. Materiał ten posłużył kamieniarzowi Jerzemu do przygotowania sześciu mens; jednej do ołtarza głównego i pięciu do ołtarzy bocznych. Pierwsza z nich miała kształt prostokątny o wymiarach pięciu i półtora łokcia i grubości trzech cali. Nakłady finansowe na zakup kamienia zamknęły się sumą 21 zł, za wykonanie dużej mensy zapłacono 45 zł a każda mała kosztowała 13 zł. Dziełem tego samego kamieniarza były trzy schodki kamienne, możliwe, że osadzone przy ołtarzu głównym³².

Równolegle z pracami kamieniarskimi prowadzono roboty stolarskie. Znamy nazwisko stolarza Józefa Faryniarskiego, którego zatrud-

²⁸ ABSD ZBS Akta ksieni A. Chrzęstowskiej, Kontrakty z ... (kamieniarzami), brak daty; 1 VI 1693.

²⁹ Tamże, Kontrakty z ... (kamieniarzami), 7 VII 1692.

³⁰ *Katalog zabytków*, s. 81. Dekoracja palmetowa – motyw zdobniczy w formie stylizowanego liścia palmy.

³¹ ABSD ZBS Akta ksieni A. Chrzęstowskiej, Kontrakty z ... (kamieniarzami), 1 VI 1693.

³² Tamże, Kontrakty z ... (kamieniarzami), 7 VII 1692, 1693.

niono w 1692 r. w celu wykonania drewnianych ram okiennych, dwóch dużych (każda po 8 zł) do kościoła i siedmiu małych (każda po 3 zł), umieszczonych w zakrystii księży i korytarzu przyklasztornym³³. W nawie głównej od południa i północy znajdują się po trzy duże okna w kształcie półkolistie zamkniętego prostokąta. W prezbiterium po dwa z obu stron, oraz piąte od wschodu, ponad nim w szczytowej ścianie umieszczona została dodatkowo luneta. Jest prawdopodobne, że i pozostałą stolarkę okienną zrobił ten sam stolarz.

Do czasu konsekracji świątyni w listopadzie 1693 r. zakończono podstawowe prace budowlane. Wzniesiono jednonawową świątynię, składającą się z trójprzęsłowej nawy i dwuprzęsłowego prezbiterium. Zarówno nawa jak i wyższe od niej prezbiterium zbudowane zostały na planie prostokąta, od północy przylegała do prezbiterium zakrystia księży a wzdłuż nawy ciągnął się korytarz. Po przeciwległej stronie prezbiterium, w zachodniej części nawy zbudowano chór zakonny, wsparty na dwóch potężnych, murowanych filarach. Sklepienie nawy i prezbiterium miało charakter kolebkowo – krzyżowy, ściany ozdobiono parzystymi, jońskimi pilastrami, zawierającymi szerokie belkowania i gzymsy. W arkadowych wnękach umieszczone zostały okna. Wyposażenie stanowiły mensy ołtarzowe³⁴. Nie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć kwestii ołtarza głównego. W kronice zakonnej, prowadzonej od 1763 r. i uzupełnionej o wiadomości z dziejów zakonu od sprowadzenia benedyktynek, zawarta jest informacja, że 4 listopada 1693 r. biskup poświęcił „kościół i ołtarz wielki”, na tą wzmiankę powołuje się również ks. Jan Gajkowski w opracowaniu pt. *Benedyktynki sandomierskie*³⁵. Kontrakt z twórcą ołtarza głównego, snycerzem z Nowego Miasta (Korczyna) Mateuszem Roskwitowiczem podpisany został 23 czerwca 1693 r., czas zakończenia robót ustalono na dzień św. Benedykta (21 marzec) 1694 r. Pieniądze za pracę ksieni wypłaćcała w czterech ratach, dwie z nich otrzymał przed konsekracją kościoła. W umowie zapisano, że połowę ołtarza dostarczy i zestawi

³³ Tamże, Kontrakty ze ... (stolarzami i snycerzami), 26 VIII 1692. Dodatkowo miał wykonać jeszcze 6 małych ram do refektarza, każda po 3 zł, za całość prac miał otrzymywać dodatkowo 3 korce żyta, 1 korzec jęczmienia, 1 poleć słoniny, 1 sadło, 12 serów, wieczerze z obiadem i do każdego posiłku po pół garnca piwa.

³⁴ *Katalog zabytków*, s. 81; J. Wiśniewski, *Dekanat sandomierski*, Radom 1915 s. 189.

³⁵ ABLom Kronika benedyktynek sandomierskich s. 17; J. Gajkowski, *Benedyktynki*, s. 46.

latem 1693 r.³⁶ Prawdopodobnym jest, że do czasu konsekracji głównej jego część z tabernakulum umieszczona została w kościele. Ale możliwe jest również zakończenie wszystkich prac i zamontowanie poszczególnych elementów ołtarza w jedną całość, przy zachowaniu pierwotnych terminów zapłaty. Podczas uroczystości konsekracji biskup umieścił w ołtarzu relikwie św. Adriana i św. Fakundy³⁷.

Obecnie ołtarz ten nie istnieje, zniszczony został podczas pożaru kościoła w 1966 r. Wygląd jego znany na podstawie opisu, sporządzonego przez Jana Wiśniewskiego w 1915 r. Wykonany został z drewna, pomalowanego na kolor palisandru (ciemne drewno z odcieniem różowym lub fioletowym), po bokach umieszczone były po dwie korynckie kolumny oraz pozłoczone figury św. Benedykta i św. Scholastyki, trzymających w ręku pastorały.

Najprawdopodobniej w połowie XVIII w. umieszczona była na ołtarzu rzeźba lub obraz św. Michała, według inwentarza z 1762 r. szata, szyszak i tarcza świętego wykonane ze srebra. Natomiast w 1915 r. w centralnym miejscu ołtarza umieszczony został obraz św. Michała Archanioła, walczącego z szatanem, namalowany przez Józefa Buchbindera około 1900 r. Powyżej znajdowała się rzeźba Chrystusa Dobrego Pasterza wraz z owieczkami, na szczycie zaś ołtarza anioły, wśród nich Anioł Stróż prowadzący dziecko. W ołtarzu głównym było tabernakulum, jako elementy dekoracyjne zastosowano kolumny, popiersia sześciu świętych a na drzwiczkach namalowano scenę Ostatniej Wieczerzy. Po bokach ołtarza znajdowały się drzwi tzw. bramki, na których przedstawiono podobizny postaci świętego Onufrego i Marii Egipcjanki³⁸.

2 Wyposażenie wnętrza świątyni

Do 1728 r. kościół wyposażony został w sześć ołtarzy bocznych. Mateusz Roskwitowicz był twórcą dwóch ołtarzy: św. Anny i św. Jó-

³⁶ ABSD ZBS Akta ksieni A. Chrzastowskiej, Kontrakty ze ... (stolarzami, snycerzami), 23 VI 1693. Raty za ołtarz ksieni zapłaciła 23 VI i 6 X 1793 r. oraz 4 I i 21 III 1694 r.

³⁷ J. Gajkowski, *Benedyktynki*, s. 46.

³⁸ J. Wiśniewski, *Dekanat sandomierski* s. 189; ABSD ZBS Akta ksieni F. Tarłówny, Kościół św. Michała, 1 II 1762.

zefa. Ksieni złożyła zamówienie na pierwszy w 1696 r. a drugi ufundował w rok później podstoli halicki Mikołaj Kurdwanowski³⁹.

Ksiądz Jan Wiśniewski opisując wygląd ołtarza św. Anny w początkach XX w. wymienia go pod wezwaniem św. Rodziny. W centralnej części ołtarza umieszczone były dwa obrazy, pierwszy, przedstawiający Matkę Boską podającą Jezusa św. Annie, obok namalowano postacie św. Józefa i Joachima oraz dwóch aniołów i kolejny, powyżej pierwszego, z postaciami Maryi, Jezusa i św. Jana Chrzciciela. Rama ozdobiona została scenami z życia Maryi. Pierwszy z obrazów znajdował się na pewno w ołtarzu w 1762 r., suknia zarówno Matki Boskiej jak i św. Anny była pokryta srebrem. Po bokach ołtarza umieszczone zostały rzeźby św. Joachima, Maryi i Aarona. W przypadku ołtarza św. Józefa wiemy, że środkowe pole wypełnione zostało malowidłem z postacią św. Józefa otoczonego aniołami, nad głową którego Jezus podtrzymywał wieniec a ponad postaciami unosił się Duch Święty. Insignia świętego były zrobione ze srebra. Powyżej umieszczono wizerunek św. Jadwigi modlącej się przed krzyżem, natomiast na szczycie była rzeźbiona postać św. Michała⁴⁰.

Dwa ołtarze wyszły spod dłuta snycerza krakowskiego Franciszka Czernego w 1694 r.⁴¹ Jeden z nich umieszczono po tej samej stronie nawy co dwa poprzednie, w centralnej części był obraz Najświętszej Maryi Panny z Dzieciątkiem, bogato ozdobiony srebrną szatą, połączoną koroną, wysadzaną drogimi kamieniami, z licznymi kosztownymi wotami. Drugi ołtarz, tegoż snycerza, znajdował się po prawej stronie, był on pod wezwaniem św. Benedykta; wysokość i bogatą ornamentykę roślinną dostosowano do ołtarza Najświętszej Maryi Panny. Szaty św. Benedykta pokryto srebrem, podobnie jak pastorał i in-

³⁹ ABSD ZBS Akta ksieni A. Chrzęstowskiej, Kontrakty ze ... (stolarzami, snycerzami), 29 V 1696, 9 IX 1697. Rodzina Kurdwanowskich, wśród nich Jan sędzia grodzki sandomierski i jego żona Helena przyczynili się finansowo do budowy klasztoru reformatów i kościoła św. Józefa w Sandomierzu (1679–1690) oraz okazali szczególną troskliwość przy jego wyposażaniu. Z. K a l i n o w s k i, *Kościół św. Józefa*, s. 283–287.

⁴⁰ J. Wiśniewski J., *Dekanat sandomierski*, s. 191; ABSD ZBS Akta ksieni F. Tarłówny, Kościół św. Michała, 1 II 1762.

⁴¹ ABSD ZBS Akta ksieni A. Chrzęstowskiej, Kontrakty ze ... (stolarzami, snycerzami), 1694. Z treści umowy wynikało, że ołtarze mają być rzeźbione *bez żadnej architektury [...] a robota ma być w nich labry francuskie, frukta, kwiecie i anioły różne*.



Ołtarz główny w kościele św. Michała w Sandomierzu, zdjęcie z początku XX w. (ze zbiorów prywatnych).

fułę trzymaną przez anioła. W górnej części umieszczony został obraz z wizerunkiem św. Józefa⁴².

Obok umieszczono ołtarz nieznanego autora z obrazem trzech pańien, św. Scholastyki z gołębicą, św. Gertrudy i św. Werekundy. Scholastyka zajmowała środkową część malowidła, jej szatę, welon, pastorał i stolik przyozdobiono srebrem. Górną część ołtarza zwieńczał obraz św. Józefa⁴³.

Trzeci po prawej stronie, najbliżej chóru ustawiony był ołtarz św. Rocha. Malowidło przedstawiało świętych: Rocha, Sebastiana i Rozalię w srebrnych szatach, ponad nimi widniała postać Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Szczytowa część ozdobiona została obrazem z postacią św. Katarzyny oraz posągami św. Rozalii⁴⁴.

Dzięki zachowanym kontraktom ze snycierzami, znamy ceny niektórych ołtarzy. I tak ołtarz główny nazywany też wielkim kosztował 1400 zł, św. Anny i św. Józefa po 400 zł, a św. Benedykta i Najświętszej Panny kosztowały łącznie 1200 zł⁴⁵.

Uzupełnieniem wystroju wnętrza była ambona i łuk tęczy dłuta wspomnianego wcześniej Mateusza Roskwitowicza. W archiwum zachował się niezwykle ciekawy opis jej wyglądu. Ambona miała być wykonana z *drzewa suchego, dobrego, lipowego swojego według miary kościoła wynosząca się nad gzyms nad amboną [...] o dwóch kopułach, jedna mała, druga większa, na której ambona ma być; z zakonu naszego fundatorów dziewięć, których opisałam na osobnym rejestrzyku, w jakim stroju być ma i co trzymać w ręku, a ci święci mają być w różach [...] sześć ich ma być koło samej ambony, dwóch po bokach księdzowych a dziewięć na kopule wielki, na samym środku siedzi kilka aniołków. Wszystkie ambona ma być w krzaku wina okryta i kopuły obydwie [...] okryte gronami wina, rzeźbą dobrze wyprawną, głęboką, na samym wierzchu tego krzaka ma być gniazdo pelikanowe*

⁴² J. Wiśniewski, *Dekanat sandomierski*, s. 190–191; ABSD ZBS Akta ksieni F. Tarłówny, Kościół św. Michała, I II 1762.

⁴³ Tamże. Św. Scholastyka była siostrą św. Benedykta. Grzegorz Wielki zapisał w swoich dialogach kilka szczegółów z jej życia, a także i to, że św. Benedykt widział jej duszę unoszącą się do nieba w postaci gołębicę; działo się to przed rokiem 547. Benedyktynki czezą ją jako swoją patronkę.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ ABSD ZBS Akta ksieni A. Chrzęstowskiej, Kontrakty ze ... (stolarzami, snycierzami), 23 VI 1693, 29 V 1696, 9 IX 1697.

z pelikanem i z trojgiem dzieci i taka proporcja, żeby z dołu dobrze go rozeznąć było. Pod stołem ty ambony ma leżeć w skale św. Benedykt, z którego piersi ten krzak ma wychodzić, ta skała ma być dobrze rozłożysta, głęboko skalista, upstrzona kwiatkami i drzewkami, pomiędzy którymi ma iść ciernie poziome jako szerzej na abrysie jest opisane, drzewiczki także na tę ambonę mają być piękną rzeźbą ozdobione do tego na śród kościoła tęczę obliguje się pan Matyas Roskwitowicz wystawić⁴⁶. Występuje tu oryginalne przedstawienie drzewa genealogicznego zakonu benedyktynów, biorącego początek z leżącej postaci św. Benedykta, powyżej figurki zakonników i Ojców Kościoła, połączone gałązkami winnej latorośli z koszem ambony, baldachimem i bokami zaplecka. Podobne rozwiązanie znajduje się w klasztorze klarysek w Starym Sączu⁴⁷. Tęcza miała stanowić całość kompozycyjną z amboną i podobnie jak kazalnica oplatały ją grona winnej latorośli. Na wzgórku tęczy umieszczony został rzeźbiony krzyż a obok niego dwa aniołki⁴⁸. Franciszkowi Czernemu zlecono wykonanie dwóch drewnianych posągów – św. Jana i Najświętszej Panny Bolesnej, które rozmieszczone zostały na łuku tęczy, po obu stronach krzyża⁴⁹. Ambona umieszczona została w nawie po stronie północnej, natomiast tęcza pomiędzy nawą a prezbiterium. Kontrakt na sumę 800 zł zawarto w listopadzie 1694 r. a czas zakończenia prac ustalono na Zielone Świątki 1695 r.⁵⁰ Dbając o jednolitość wystroju wnętrza świątyni, powierzono również snycierzowi Mateuszowi zrobienie drzwi do zakrystii⁵¹.

Z tego samego okresu co ambona, pochodzą ławki bogato dekorowane, z rzeźbionymi chrząstkowo bokami, wykonane przez snycierza–stolarza Wojciecha Pogodę. Para ławek kosztowała 12 zł 20 gr,

⁴⁶ Tamże, Kontrakty ze ... (stolarzami, snycierzami), 22 XI 1694.

⁴⁷ J. S a m e k, *Polskie rzemiosło artystyczne*, Warszawa 1984 s. 281.

⁴⁸ ABSD ZBS Akta ksieni A. Chrzęstowskiej, Kontrakty ze ... (stolarzami, snycierzami), 22 XI 1694.

⁴⁹ ABSD ZBS Akta ksieni A. Chrzęstowskiej, Kontrakty ze ... (stolarzami, snycierzami), 1694. ... *obiecuję do passyey (wizerunek Jezusa ukrzyżowanego), która ma być na tęczy dwa posągi świętego Jana i Najświętszą Pannę Bolesną i pod tą tęczą ma zrobić grona winne pod osobami.*

⁵⁰ Tamże, Kontrakty ze ... (stolarzami, snycierzami), 22 XI 1694.

⁵¹ ABSD Rejestra podskarbskie konwentu sandomierskiego [...] 1739–1753, rps niepag. G 866 (1743/ I; 1753/XII).

termin zaś wykonania przypadła na wrzesień 1694 r.⁵² W 1754 r. zamówiono u nieznanego snycerza ławkę do kościoła, której koszt wyceniony został na 5 zł 27 gr. Możliwe, że w tym przypadku chodzi o jedną z dwóch ławek z rzeźbionymi kartuszami i herbem Topór oraz inicjałami ksieni Franciszki Tarłówny⁵³. W połowie XVIII w. zamówione zostały ławki do chóru i zakrystii⁵⁴.

Uzupełnieniem wystroju wnętrza kościoła i zakrystii była posadzka, składająca się z 1312 tafli kamiennych, której realizację w 1696 r. ksieni powierzyła Marcinowi Krausowi. Pod chórem znajdowało się wejście do podziemi kościoła, gdzie usytuowane były groby zakonnic. Pierwszą, pochowaną tam zmarłą była siostra była Dorota Jasiowska i od tego czasu do początków XIX w. ciała benedyktynek grzebano w katakumbach własnej świątyni. Ciało zaś fundatorki i pierwszej ksieni Zofii Sieniawskiej przeniesiono z grobów jezuitckiego kościoła św. Piotra dopiero po 144 latach od śmierci, 13 listopada 1773 r., po kasacie zakonu jezuitów⁵⁵. Kamieniarz Marcin osadził w posadzce, w miejscu połączenia kościoła z kryptą specjalne ramy zabezpieczające i maskujące wejście oraz umożliwiające opuszczenie trumny do podziemi. Jemu także powierzyła ksieni w tym samym roku zadanie otynkowania wnętrza i tylnej fasady kościoła⁵⁶.

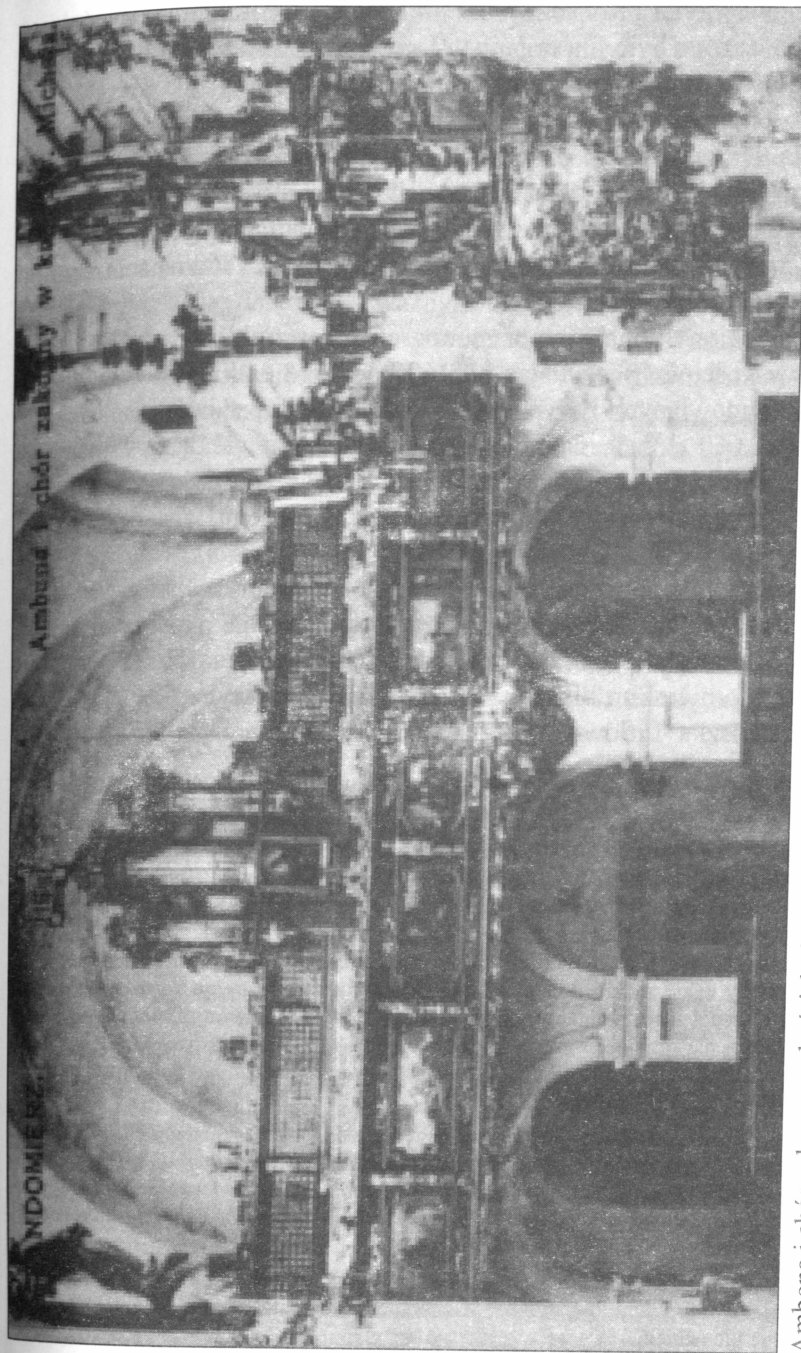
⁵² ABSD ZBS Akta ksieni A. Chrzastowskiej. Kontrakty ze ... (stolarzami, snycerzami), b. d. Umowa brzmiała: ... *te ławki mają być gotową robotą snycerską z kalami, którą zrobił na wizerunek pierwszą, po czterech stronach, po bokach rzeźba i z kalami snycerką subtelną i ładnie ma być zrobiona, a druga połowa ławek odmienna ma być, to jest płasko bez rzeźby, tylko z kalami [...], na wierzchu z gałkami toczonymi, ta robota według stolarskiej roboty ma być wyprawna pięknie, kale wszystkie dobrze na kij sadzone i robota snycerską robotą pięknie ma być zrobiona, do tego ta robota klejem dobrze wylentrykowana ma być, czarno, pięknie, gładziusienko wyfarbowana i do glancu...* W kościele znajduje się 16 ławek bogato ozdobionych rzeźbami oraz malowidłami i 16 niższych i skromniejszych.

⁵³ ABSD Regestra podskarbskie pp benedyktynek 1754–1768, rps niepag. G 891 (1754/V); *Katalog zabytków*, s. 82.

⁵⁴ ABSD G 866 (1743/I; 1753/XII).

⁵⁵ ABSD ZBS Akta ksieni A. Chrzastowskiej. Kontrakty z ... (kamieniarzami), 7 VI 1696; ABŁom Kronika benedyktynek sandomierskich, s. 142–143; ABSD Książka przyjęć do zakonu, profesji i konsekracji siostr, rps G 1392 s. 161. Dorota Jasiowska wstąpiła do nowicjatu 8 XII 1669 r., zmarła 1 IV 1694 r. w wieku 60 lat.

⁵⁶ ABSD ZBS Akta ksieni A. Chrzastowskiej. Kontrakty z ... (kamieniarzami), 7 VI 1696. Praca wyceniona została na 230 zł i po 2 korce jęczmienia i grochu, korzec ja-giel, pół kopy sera, pałąk słoniny, prace miały się rozpocząć po podpisaniu kontraktu.



Ambona i chór zakonny w kościele św. Michała w Sandomierzu, zdjęcie z początku XX w. (ze zbiorów prywatnych).

Z podchórza prowadziły drewniane schodki na chór. Wejście to przeznaczone było dla organisty i gościnnie zapraszanych muzykantów, uświetniających ważniejsze święta kościelne i zakonne⁵⁷. Chór podzielono na dwie części, z których jedna dostępna była tylko z kościoła. Drugie wejście prowadziło z korytarza klasztornego na pierwszym piętrze i było przeznaczone dla zakonnic. Chór przegrodzony został drewnianą, a po wizytacji bpa Kajetana Ignacego Sołtyka (wydał zarządzenie w protokole powizytacyjnym w 1762 r.) żelazną kratą, sięgającą sklepienia⁵⁸.

Melchior Buliński, autor monografii miasta obliczył, że koszt budowy kościoła, poczynając od 1685 do 1713 r., kiedy to większość prac budowlanych i wyposażeniowych została zakończona, wyniósł 64 tys. 660 zł⁵⁹. Suma powyższa równa jest prawie darowiźnie przekazanej przez Stanisława Zarębę klasztorowi benedyktynek.

Metryka klasztorna podaje, że za rządów ksieni Barbary Trzeciejskiej (1709–1726) zostały *wyzłoczone ołtarze, ambona i chór*. Kronikarka zaś zanotowała, że pieniądze na ozdobienie ołtarzy Najświętszej Maryi Panny, św. Anny i ambony ofiarowała chorążyna sandomierska, Anna Siemianowska, której córka Teresa była zakonnicą w sandomierskim klasztorze. Zakonnice Katarzyna Czeladzińska i Franciszka Tarłówna przeznaczyły własne fundusze na położenie

⁵⁷ W 1664 r. przy kolegiacie w Sandomierzu powstała z zapisu archidiakona i oficyała sandomierskiego Sebastiana Kokwieńskiego kapela wokalna – instrumentalna, przetrwała do 1864 r., drugą zaś była kapela oo. jezuitów, miała ona inny charakter; była to bursa muzyków, chłopcy należeli do chóru kościelnego i grali na instrumentach, występowali podczas uroczystości państwowych, kościelnych, byli często zapraszani do kościoła św. Michała. Obydwie kapele rywalizowały ze sobą i wzajemnie robiły sobie na złość, benedyktyнки miały także stojący na wysokim poziomie chór i zespół instrumentalny, występy ograniczały się do liturgii, chociaż niekiedy dla uczczenia przyjazdu np. biskupa *zakonnice na różnych instrumentach symfonie grały...* H. C w i e k, *O religijnej kulturze muzycznej Sandomierza*, „Studia Sandomierskie” t. 2:1981 s. 227–238.

⁵⁸ ABSD Benedyktyнки sandomierskie i radomskie, luźne dokumenty G 1098. W protokole powizytacyjnym z 1762 r. bp Kajetan Ignacy Sołtyk zalecił: *Chcemy także aby i ganek, którym muzycanci na chór idą, był kratą żelazną do drewnianej przegrodzonej aż do sufitu opatrzonej, która to kratka światła nie tracąc będzie wzbraniała spuszczenia się z ganku na korytarz klasztorny*.

⁵⁹ M. B u l i ń s k i, *Monografia*, s. 342. W żadnych źródłach nie znalazłam potwierdzenia tej informacji, być może w XIX w. autor korzystał z archiwaliów, które obecnie już nie istnieją.

wyposażenia chóru zakonnego, a opat cystersów w Koprzywnicy ks. Antoni Krzesimowski sfinansował dekorację pozytywu chórowego⁶⁰. We wrześniu 1728 r. biskup krakowski Michał Kunicki dokonał konsekracji sześciu ołtarzy mniejszych w kościele św. Michała⁶¹.

Głównym instrumentem muzycznym na chórze był pozytyw; nie znamy daty jego nabycia. W księgach wydatków od czasu do czasu pojawiają się wzmianki o zakupie kleju, drutu czy irchy do jego naprawy, o zakresie reperacji możemy wnioskować jedynie na podstawie wielkości wydatków⁶². Ważnym przedsięwzięciem było zamówienie nowych, pełnowymiarowych organów. Ksieni Franciszka Tarłówna zawarła 16 maja 1752 r. kontrakt z organmistrzem Janem Bittnerem, pracującym przy naprawie i konserwacji organów w kolegiacie sandomierskiej. Benedyktyнки zleciły mu zrobienie ośmiogłosowego instrumentu z nowymi miechami i podwójną klawiaturą. Materiały do wykonania instrumentu tj. cynę, ołów i tarcicę dostarczył Jan Bittner, klasztor zaś zadbał o ich dowóz i wykonanie rusztowań do zamontowania instrumentu. Koszt budowy i montażu wyniósł 720 zł⁶³. Ustawiono je w centralnej części chóru, prostopadle do prezbiterium; po stronie południowej zasiadał organista świecki a po przeciwnej zakonnica. Osoby grające, oddzielone kratą nie widziały się, ale możli-

⁶⁰ ABŁom Kronika benedyktynek sandomierskich, s. 18; G 1392 s. 14–17, 57, 60, 107–109, 169.

⁶¹ ABŁom Kronika benedyktynek sandomierskich, s. 18; M. B u l i ń s k i, *Monografia*, s. 342; J. G a j k o w s k i, *Benedyktyнки*, s. 55. Wśród ołtarzy wymieniane są następujące: św. Benedykta, Najświętszej Maryi Panny, św. Anny, św. Józefa, św. Rocha i św. Marii Magdaleny, w ostatnim przypadku chodzi zapewne o ołtarz św. Scholastyki, na którym nad mensą umieszczony był zniszczony napis: *Żal codzienny za grzech przez pokutującą Magdalenę. Pierwej święta pokutnica...*, stąd Gajkowski określa go jako ołtarz Marii Magdaleny.

⁶² ABSD G 866 (1742/VII, 1749/XII, 1750/I); G 891 (1757/XI). Pozytyw – małe organy przytwierdzone na stałe, J. H a b e l a, *Słowniczek muzyczny*, Kraków 1969 s. 150. W 1742 r. zakupiono klej do jego naprawy. Prace konserwatorskie prowadzone były i w późniejszym czasie, bo za *drut do pozytywu i od roboty* zapłacono niewielką sumę 23 gr, następnie wymieniono irchę płacąc za nią 2 zł 10 gr i dokonano naprawy, której koszt wyniósł 6 zł a w roku 1757 *od reparacji pozytywu* zapłacono 7 zł 18 gr.

⁶³ ABSD ZBS Akta ksieni F. Tarłówny, Kontrakty ... różne, 16 V 1752. Organ w kolegiacie wykonał A. Nitrowski z Gdańska i M. Brantner z Torunia w latach 1694–1697, J. Bittner dokonywał jedynie ich konserwacji. S. M a k a r e w i c z, *Bazylika katedralna w Sandomierzu*, Sandomierz 1976 s. 23.

we było jednoczesne wykonywanie tego samego utworu. Montaż organów spowodował konieczność wprowadzenia pewnych zmian w wystroju chóru; zamurowano okna, sporządzono nową drewnianą kratę stanowiącą przesłonę części zakonnej od świeckiej (koszt 3 zł 24 gr), organy ozdobiono rzeźbami i ujednolicono z wystrojem pomieszczenia (snycerz pobrał 46 zł 16 gr a stolarz 20 zł 4 gr)⁶⁴. Pozytyw zaś przekazano do kościoła parafialnego w Górach. Z dawnego wystroju zachowano ołtarz chórowy z obrazem Matki Boskiej, na którego odnowienie i pozłocenie oraz na stalle chórowe pieniądze darowała zakonnica Teresa Siemianowska⁶⁵.

Trzy lata po uruchomieniu organów ich konstruktor poprawiał instrument, wydaje się, że prace były dość znaczne, ponieważ otrzymał za nie 108 zł⁶⁶. W 1765 r. naprawiano organy, pozytyw i klawicymbał⁶⁷. Organy remontowano też w 1789 i w 1792 r.⁶⁸ Do wyposażenia chóru należały też skrzypce, co pewien czas dokupowano do nich nowe struny, smyczki i podstawki, wykonywano kompleksowe naprawy instrumentu w 1763 r. a w 1788 r. zainwestowano w zakup nowych skrzypiec do chóru⁶⁹. Organmistrz Ignacy Skurski wykonał w 1774 r. klawikord, klawiaturę zrobił z drewna lipowego a pozostałą część instrumentu z sosnowego⁷⁰.

⁶⁴ ABSD G 866 (1752/XI); G 891 (1755/VIII, 1756/XI).

⁶⁵ ABŁom Kronika benedyktynek sandomierskich, s. 18.

⁶⁶ ABSD G 891 (1755/VIII).

⁶⁷ ABSD G 891 (1765/VIII). Klawicymbał – dawny instrument strunowo – klawiszowy, podobny zewnętrznie do fortepianu, naciśnięcie klawisza powodowało szarpnięcie piórkiem struny, co dawało delikatny i krótkotrwały dźwięk, wprowadzenie dwóch klawiatur i rejestrów pedalowych wzmocniło brzmienie, używany był jako instrument solowy w XVI–XVIII w. lub towarzyszący orkiestrze. J. H a b e l a, *Słowniczek muzyczny*, s. 90.

⁶⁸ ABSD Regestra podskarbske za przełożenia Marianny Siemianowskiej, konwentu sandomierskiego PP Benedyktynek 1769–1796, rps niepag. G 889 (1789/V, 1792/IX). Najpierw zapłacono 72 zł a następnie 45 zł.

⁶⁹ ABSD G 866 (1747/XI, 1752/IV). *Za struny do skrzypców* 7 zł; G 866 (1753/VIII/IX). *Za struny do chóru* 1 zł 25 gr; *Od naprawy skrzypców* 26 gr; G 891 (1762/IX) *za struny do chóru* 8 zł; G 891 (1763/V, 1769/VIII); G 889 (1788/X)

⁷⁰ ABSD ZBS Akta ksieni M. Siemianowskiej. Kontrakty różne. 30 VII 1774. Klawikord – dawny instrument strunowo – klawiszowy, prototyp fortepianu, spopularyzowany najbardziej w XVIII w.: dźwięk powstały przez uderzenie metalowej płytki o strunę był bardzo delikatny. J. H a b e l a, *Słowniczek muzyczny*, s. 91.

3 Remonty kościoła i budowa dzwonnicy

Dużej troski i nakładów finansowych wymagał dach kościoła, pokryty dachówką. Ksieni Franciszka Tarłówna (1727–1762) wynajęła murarza Michała Chelwinka, który w 1738 r. dokonał reperacji, wymienił uszkodzoną i wstawił brakującą dachówkę oraz odnowił facyję, pobierając za wszystkie prace należność 90 zł⁷¹. Kilkanaście lat później cieśla z Chmielnika Tomasz Wandolski zatrudniony został do prac przy kopule, wybudowanej na dachu kościoła. Zachowały się dwa kontrakty z rzemieślnikiem, podpisane w tym samym 1752 r. Pierwszy, zawierający dane o konieczności wyremontowania kopuły i gzymsów na sumę 500 zł i drugi, tłumaczący zasadność budowy nowej kopuły, wymianę łąt, krokwi, belek i wiązań. Najprawdopodobniej była zniszczona do tego stopnia, że koniecznością stało się wybudowanie jej prawie od podstaw. Całkowity koszt materiałów i robocizmy z tym związanej powiększył się do sumy 1100 zł⁷². Blacharz z Lublina Józef Zienkiewicz pokrył kopułę białą blachą. Z obawy przed ponownym zniszczeniem zapisano w kontrakcie, że poszczególne arkusze blachy muszą być lutowane dokładnie i bez nierówności, aby uniknąć w przyszłości przeciekania wody⁷³. Umowę zawarto w maju 1752 r., ale prace prowadzono dopiero w następnym roku. Przy okazji uzupełniono również ubytki w dachówce⁷⁴. Wydaje się, że zabezpieczono ją dość dobrze, ponieważ przetrwała bez remontu pół wieku. Dopiero z 1802 r. pochodzi informacja o wymianie blachy. Zadania podjęli się dwaj blacharze pochodzenia żydowskiego, obywatele Lublina, Gabriel Layzurkowicz i Aron Lewkowicz. Nową, białą blachę mieli najpierw przytwierdzić specjalnymi ćwiekami, a następnie wykonać lutowanie. Blachę i gwoździe dostarczyli rzemieślnicy a cynę i ołów zakonnice. Należność za materiały i robociznę wypłacona blacharzom wynosiła 1100 zł⁷⁵.

⁷¹ ABSD ZBS Akta ksieni F. Tarłówny, Kontrakty z murarzami, 18 VI 1738.

⁷² Tamże, Kontrakty z cieślami, 24 IV 1752, 4 XII 1752.

⁷³ Tamże, Kontrakty z blacharzami..., 28 V 1752.

⁷⁴ ABSD G 891 (1754/IX). *Murarzom od podrzucenia dachówki na kościele i za piasek* 14 zł 15 gr.

⁷⁵ ABSD ZBS Akta ksieni M. Siemianowskiej, Kontrakty z blacharzami, 23 VIII 1802.

Dużym zagrożeniem dla kościoła były pożary. Pierwszy powstał od uderzenia pioruna, jeszcze przed konsekracją w kwietniu 1693 r., udało się go jednak w porę ugasić⁷⁶. O wiele groźniejszy w skutkach był pożar w 1757 r. podczas którego klasztor poniósł ogromne straty, kościół zaś dużo mniejsze, chociaż istniało realne zagrożenie. Metryka klasztorna zawiera dokładny jego opis. Ogień rozprzestrzenił się w błyskawicznym tempie. Zakonnice opuściły klasztor i wraz z ksienią i kapelanem, niosącym Najświętszy Sakrament udały się na znajdujący się w pobliżu folwark klasztorny. Zabrały ze sobą bardziej wartościowe naczynia i sprzęty kościelne. Trzy zakonnice, pomimo zakazu ksieni pozostały w świątyni; były to siostry: Józefa Borowska oraz dwie zakrystianki Marianna Ostrowska i Katarzyna Popielówna. Dzięki nim ocalało wyposażenie kościoła wraz z ołtarzami. Niezwykle interesujący był sposób walki z żywiołem, w metryce zapisano *nie mogąc inszym sposobem zaczynających się palić ołtarzów zgasić, poduszki na żerdzi uwiązawszy w wodzie maczały i tym przeszkodziły dalszemu szerzyć się ogniovi*⁷⁷. Dzięki zapobiegliwości zakonnice i pomocy refomatów z pobliskiego klasztoru udało się powstrzymać rozprzestrzeniający się ogień. Nadpalili się jednak wszystkie ramy okienne i belka tęczy; osmoleniu uległy ściany, ołtarze i sprzęty; całkowitemu zniszczeniu zaś drewniane schodki prowadzące z wieży na kopułę oraz drewniana statua św. Benedykta, umieszczone na dachu kościoła⁷⁸. Usuwaniem pogorzelska zajęto się najpierw w klasztorze, tu straty były olbrzymie. Prace przy kościele rozpoczęto dopiero po kilku latach. W 1763 r. wymieniono okna a w następnym roku zabezpieczono dach przed przeciekaniem⁷⁹. W latach 1765–1767 przeprowadzono kompleksowy remont świątyni. Kościół został na zewnątrz otynkowany w sposób uwydatniający pilastry i fryz, okna zamknięto półkoliście, ograniczając je po bokach prostokątnymi pilastrami i gzymsami. Dwuspadziste dachy ujęto w trzy wolutowe szczyty, które nad nawą zwieńczono trójkątnymi przyczółkami z kamiennymi

⁷⁶ J. Gajkowski, *Benedyktynki*, s. 46.

⁷⁷ ABSD G 1392.

⁷⁸ ABSD G 1392. *Statua S. O. Benedykta stojąca na kościele ta z tej okazji zgorzała, że ptak zrobiwszy sobie gniazdo w rękawie u togi jego, gdy iskra z palącego się kościoła duchackiego spadła, od tego się statua zajęła, najpierwszej upuściwszy pastorał utknął w ziemi, na ostatek i sama dopaliwszy się spadła.*

⁷⁹ ABSD G 891 (1763/XI/XII).

wazonami, a w części nad prezbiterium ozdobiono kamiennymi posągami świętych. Wykonał je kamieniarz z Janikowa Kazimierz Wróblewski; były to statuy św. Benedykta i Scholastyki trzymających w ręku pastorał oraz Michała z mieczem w ręku⁸⁰. Zastąpiły zniszczoną podczas pożaru figurę św. Benedykta. Wymieniono również dachówkę, przebudowano kominy, odnowiono facjaty a całkowity koszt robocizny i materiałów zamknął się sumą 6646 zł 18 gr⁸¹. Jednym z dostawców wapna był obywatel Krakowa Antoni Dziubiński, u którego zakonnice zamówiły 120 korcy materiału za 320 zł⁸².

W 1786 r. przystąpiono do przebudowy wieży dachowej, naprawy szczytów i gzymsów. Nadzór nad całością prac sprawował nieznanymi imienia Kawiński, któremu trzykrotnie w miesiącu sierpniu, październiku i listopadzie tego roku wypłacano po 18 zł za *doglądanie reparacji kościoła*⁸³. Umowę o wykonanie prac ciesielskich zawarto z cieślą o nazwisku Skorupa. Wynajęci tracze przystąpili do przygotowania drewna, za wykonane od lipca do września prace otrzymali wynagrodzenie 114 zł⁸⁴. Ksieni zakupiła też gotowe łąty, krokwie i płatwy⁸⁵. Cieśla natomiast wykonał wiązania na kościele i zakrystii, ocenając wkład swojej pracy na 635 zł⁸⁶. Zatrudnienie znalazł też murarz, który za zdjęcie starej i położenie nowej dachówki, naprawę gzymsów wokół kościoła oraz remont dwóch facjat otrzymał należność 872 zł. Dachówki w ilości tysiąca sztuk zakupiono za 72 zł, nabyto też 5 tys. cegły i wapno⁸⁷.

⁸⁰ ABŁom Kronika benedyktynek sandomierskich, s. 70, 86. Tynkowanie kościoła rozpoczęto w kwietniu 1765 a zakończono we wrześniu 1767 r.; *Katalog zabytków*, s. 81; ABSD ZBS Akta ksieni M. Siemianowskiej, Kontrakty z kamieniarzami, 7 X 1765. Oplata za każdy posąg wynosiła po 3 czerwone zł, miały one po 3 łokcie wysokości.

⁸¹ ABSD Reparacja od 1763 roku klasztoru sandomierskiego PP Benedyktynki, rachunki odbudowy, rps niepag. G 1231; ABŁom Kronika benedyktynek sandomierskich, s. 86. Na poddaszu kościoła usytuowano dwie facjaty – Najświętszej Panny i św. Józefa a nad drzwiami jednej z nich namalowany został portret fundatora kościoła Stanisława Zaręby.

⁸² ABSD ZBS Akta ksieni M. Siemianowskiej, Kontrakty z ... (wapna, cegły, strycharzami), I VI 1766.

⁸³ ABSD G 1231 (1786/VIII/X/XI).

⁸⁴ ABSD G 889 (1786/VII/IX).

⁸⁵ Tamże, (1786/IX). Koszt gotowych krokwie, łąt i wiązań wynosił 76 zł.

⁸⁶ Tamże, (1786/VI/X/XI).

⁸⁷ Tamże, (1786/IV/X).

Pożar w 1757 r. spowodował też konieczność odnowienia wnętrza świątyni. Nie mamy wzmianek na ten temat z pierwszej połowy XVIII w. Wiemy jedynie o drobnych przeróbkach, prowadzonych w 1748 i 1751 r. w zakrystii. Osadzono tam nowe okna, poprawiono posadzkę, wyremontowano piwnice, wstawiono nowe zamki do drzwi i przerobiono okucia i zamknięcia do dwóch skrzyń umieszczonych w zakrystii a służących do przechowywania cenniejszych aparatów kościelnych⁸⁸. Następny remont okien w zakrystii przeprowadzono w 1765 r.; na ich naprawę wydatkowano 8 zł 24 gr⁸⁹. Umieszczono w niej również w 1770 r. drewnianą tablicę w złożonych ramach, na której wypisane zostały imiona i nazwiska wszystkich zmarłych zakonnic klasztoru sandomierskiego. Autorem jej i fundatorem był prezydent Sandomierza Paweł Kosiarski⁹⁰. W następnych latach uzupełniano katalog i aktualizowano go do trzeciej ćwierci XIX w. Obecnie zabytek ten znajduje się w Muzeum Diecezjalnym w Sandomierzu.

Włoski malarz Franciszek Rondelli wraz z pomocnikami pobielili w 1773 r. wnętrza kościoła, zakrystię i kaplicę. Wcześniej musieli zamalować wszelkie ubytki w ścianach i naprawić uszkodzone gzymsy. Ksieni postawiła warunek, że ściany muszą być idealnie białe, bez jakichkolwiek plam i przebarwień. Powinnością zakonnic było zapewnienie wapna, drabin, płócien do osłonięcia ołtarzy, naczyń malarzkich i dwóch ludzi do pomocy. Za wykonaną pracę zapłacono malarzom 20 czerwonych zł⁹¹.

Z pieniędzy ofiarowanych indywidualnie przez zakonnice pomalowano ołtarze i odnowiono złozenia. Marianna Mokronowska przekazała 28 czerw. zł na ołtarz główny, Marcjanna Gorzkowska 4 czerw. zł na ołtarze Najświętszej Panny, św. Scholastyki i św. Rocha, Franciszka Paczewska 19 zł 15 gr na ołtarz św. Benedykta, Marianna Baranowska 18 zł 25 gr na ołtarz św. Anny oraz Marianna Tomkiewiczówna i Urszula Kuczowska na 18 zł 25 gr na ołtarz św. Józefa⁹².

⁸⁸ ABSD G 866 (1748/VII, 1751/V/VIII); G 891 (1756/V). Ramy i okno do piwnicy pod zakrystią kosztowało 25 zł 10 gr, za zamki i okucia do skrzyń zapłacono 16 zł 20 gr.

⁸⁹ ABSD G 891 (1765/VIII).

⁹⁰ ABŁom Kronika benedyktynek sandomierskich, s. 104.

⁹¹ ABSD ZBS Akta ksieni M. Siemianowskiej, Kontrakty różne, 30 VIII 1773.

⁹² ABŁom Kronika benedyktynek sandomierskich, s. 139.

Na ścianach zawieszono cykl obrazów, odtwarzających drogę krzyżową Chrystusa⁹³. Wystrój kościoła uzupełniono o nowe konfesjonale, wykonane w 1764 r. przez stolarza Antoniego Krzyżanowskiego⁹⁴.

Zasługą ksieni Franciszki Tarłowny była budowa w latach 1749–1750 dzwonnicy kościelnej. Prace murarskie wykonał majster Jan Michał Helwig, a kamieniarskie dwaj rzemieślnicy z Kunowa, Mikołaj Piwoński i Urban Raczkowski. Odrzwia i gzymsy do dzwonnicy miały być zrobione z twardego kamienia, długość gzymsu wynosiła według planu półtora łokcia⁹⁵. Dzwonnicę usytuowano przy drodze opatowskiej, od południowej strony kościoła. Wymurowana została na planie kwadratu jako budowla dwukondygnacyjna, z czterema oknami w górnej części. Namiotowy, lekko wygięty dach zwieńczony został kopułą i krzyżem oraz pokryty białą blachą. Wejście na dzwonicę umieszczono od strony dziedzińca kościelnego. Wewnątrz zawieszono na drewnianych rusztowaniach dwa dzwony. Pierwszy, mniejszy, odlany w 1548 r. i drugi przetopiony w 1769 r. w gdańskiej pracowni ludwisarza Ernesta Fryderyka Kocha. Koszt jego wykonania wyniósł 961 zł 16 gr⁹⁶. Kronikarka zanotowała pod datą 18 listopada 1769 r. wzmiankę o umieszczeniu w dzwonnicy wielkiego dzwonu⁹⁷. Wydatki związane z jego umocowaniem wyniosły 78 zł. Prawdopodobnie był uszkodzony, co spowodowało konieczność ponownego przetopienia dzwonu w następnym roku. Ludwisarz otrzymał za odlew 756 zł a cieśla i kowal pracujący przy jego zawieszeniu 146 zł⁹⁸.

Podczas walk wojsk polskich z austriackimi w czasie wojny 1809 r. kościół i klasztor ocalały. Znajdujący się nieopodal kościół św. Woj-

⁹³ Tamże, s. 88. Wzmianka o ich zawieszeniu znajduje się pod datą 29 XII 1767.

⁹⁴ ABSD ZBS Akta ksieni M. Siemianowskiej, Kontrakty ze stolarzami, 13 VII 1764.

⁹⁵ ABSD ZBS Akta ksieni F. Tarłowny, Kontrakty z kamieniarzami, 30 III 1749, 20 VII 1749. Michał Helwig – mistrz murarski, architekt, w metrykach nazywany jest *magister muraris de Cracovia* lub *civis Cracov.* S. Ma k a r e w i c z, *Artyści i rzemieślnicy Sandomierskiej Kolegiaty*, s. 254.

⁹⁶ *Katalog zabytków*, s. 85; APS AmS Dowody do spisu funduszy duchownych Benedyktynek Sandomierskich, 1846–1858, sygn. 129; ABSD G 1231. ...*odmienić się we Gdańsku za stary dzwon nowy na który dopłaciło się...* Ernest Fryderyk Koch, ludwisarz gdański, pracował od 1759 r., zm. w 1797 r., w jego warsztacie powstawały dzwony mniejszych rozmiarów. J. S a m e k, *Polskie rzemiosło*, s. 346–347.

⁹⁷ ABŁom Kronika benedyktynek sandomierskich, s. 97.

⁹⁸ ABSD G 1231.

ciecha spłonął doszczętnie, ogień opanował też sąsiadujący z nim kościół św. Józefa i klasztor reformatów. Fragmenty murów i większość szyb w zabudowaniach benedyktynek zostało uszkodzonych z powodu wystrzałów armat. Nowe szyby do kościoła i zakrystii kupiła ksieni u szklarza żydowskiego pochodzenia, który jeszcze przed zimą dowiózł 20 tafli szkła⁹⁹. Usuwanie pozostałych zniszczeń trwało kilkanaście lat.

Kolejne wzmianki o remoncie kościoła pochodzą z lat dwudziestych XIX w., kiedy przeprowadzono naprawę dachu i rynien¹⁰⁰. Najprawdopodobniej wtedy również pomalowano wnętrze kościoła¹⁰¹.

Trudności finansowe spowodowane supresją dóbr klasztornych i przydzieleniem zakonnicom niewielkich pensji na utrzymanie sprawiły, że od lat trzydziestych XIX w. nie przeprowadzano nawet bieżących napraw. W latach pięćdziesiątych stan zabudowań był fatalny, zgniłe belki pokrycia dachu kościoła i dzwonnicy groziły zawaleniem. Prośby o pomoc finansową, kierowane przez ksienię Annę Majewską do władz rządowych zaowocowały w końcu przyznaniem w 1855 r. zasiłku w wysokości 1 tys. rubli oraz pozwoleniem na przeprowadzenie kwesty. Zakonnice mogły zbierać datki w ciągu dwóch lat (1855–1856) do wysokości 3153 rubli. Ostateczny jej rezultat to zgromadzenie tylko 736 rubli, uzyskanych z ofiar wiernych w województwie lubelskim, na Wołyniu, Podolu, w Krakowie oraz w diecezji sandomierskiej. Korzystając z pożyczki 6 tys. zł, udzielonej przez księdza Kamińskiego z Obrazowa rozpoczęto w 1855 r. remonty¹⁰². Dach świątyni z wieżą oraz dzwonnica pokryte zostały białą blachą, kościoł zaś pomalowany, prace ukończono w 1859 r.¹⁰³ W 1873 r. prowadzono prace zabezpieczające, dachy zostały dwukrotnie pomalowane czerwoną farbą olejną, co kosztowało klasztor 616 rubli 34 kopiejki¹⁰⁴.

⁹⁹ ABSD ZBS Akta ksieni S. Dobińskiej, Klasztor – wydatki, 10 X 1809.

¹⁰⁰ Tamże, Korespondencja ksieni S. Dobińskiej do ..., 14 I 1822.

¹⁰¹ Tamże, Korespondencja ksieni S. Dobińskiej do ..., 4 III 1824.

¹⁰² M. B u l i Ń s k i, *Monografia*, s. 348–349; J. G a j k o w s k i, *Benedyktynki*, s. 109.

¹⁰³ J. G a j k o w s k i, *Benedyktynki*, s. 109; ABSD ZBS Akta ksieni A. Majewskiej, Wydatki, 16 II 1856. W lutym 1856 r. za pokrycie dachu blachą i pomalowanie kościoła zapłacono 1500 zł, a za takie same prace przy dzwonnicy 2500 zł. Dodatkowo opłacono cieśle i murarza oraz materiały – blachę żelazną, blachę ocynkowaną, gwoździe, drewno na krokwie i belki, liny i postronki.

¹⁰⁴ ABSD ZBS Akta ksieni A. Majewskiej, Wydatki, 23 XII 1873. Powierzchnia po-

4 Sprzęty i szaty liturgiczne

O wyposażeniu kościoła w sprzęty liturgiczne, szaty i księgi kościelne dowiadujemy się przede wszystkim z inwentarza, sporządzonego w 1762 r. podczas wizytacji klasztoru oraz z zapisów wydatków w księgach ekspensy.

Inwentarz czyli *Rejestr rzeczy kościelnych jako to klejnotów, srebra, miedzi, cyny, aparatów, bielizny i różnych porządków kościelnych. Spisane w roku 1762 dnia 1 lutego* obejmuje spis przedmiotów wykonanych za rządów ówczesnej ksieni Franciszki Tarłówny i z okresu porzedzającego objęcie przez nią tej funkcji¹⁰⁵. W protokole wizytujący bp Kajetan Ignacy Sołtyk podkreślił, że ksieni Franciszka Tarłówna *zakrystią bogatemi aparatami i porządnym sprzętem do sprawowania tajemnic boskich i obrządków kościelnych opatrzyła*¹⁰⁶.

Szaty liturgiczne szyły i haftowały zakonnice. Często w księdze ekspensy odnajdujemy zapisy o zakupie jedwabiu z przeznaczeniem do kościelnej roboty, na ornaty, antepedia, korporały, na wieńce i do szycia kościelnego¹⁰⁷. Występuje też kilka rodzajów płócien, ze szwabskiego szyto alby, woskowane i wrocławskie służyło do usztywniania szat, sztuczkowe przeznaczano na humerały a malowane na antepedia i firanki¹⁰⁸. Aby godnie przystroić ołtarze antepedia i firanki ozdabiano misternymi haftami wykonanymi często złotą lub srebrną nicią. Stąd w wydatkach natrafia się na zapisy typu *złota ćwierć do antypedy*¹⁰⁹. Na ornaty kupowano morę i atlas a na namioty kitajkę¹¹⁰. Ornaty, alby, dalmatyki i komże ozdabiane były galonkami, wstąż-

malowanych dachów wynosiła 12 712 stóp, przeprowadzono wtedy również naprawę dachów gontowych na klasztorze, stajni i zabudowaniach gospodarczych.

¹⁰⁵ ABSD ZBS Akta ksieni F. Tarłówny, Inwentarz, I II 1762. Zob. Aneks.

¹⁰⁶ ABSD Benedyktynki sandomierskie i radomskie i radomskie, luźne dokumenty, niepag. G 1098, Sprawozdanie z wizytacji klasztoru bpa Kajetana Ignacego Sołtyka, 1762 r.

¹⁰⁷ ABSD G 866 (1740/VIII, 1741/I/II/V/VII/XII, 1742/V/VI/VIII, 1753/II, 1789/IV, 1793/IV).

¹⁰⁸ Tamże, (1739/XII, 1742/V, 1748/IV, 1752/VIII); G 891 (1754/VII, 1756/V, 1765/VIII, 1766/III, 1768/XII); Regestra podskarbskie PP Benedyktynki sandomierskich 1795–1806, rps niepag. G 1148 (1798/IV).

¹⁰⁹ ABSD G 891 (1765/VIII); G 889 (1793/III).

¹¹⁰ Tamże, G 891 (1750/XI, 1756/I); G 891 (1762/IX); G 889 (1787/XII). Mora – gatunek tkaniny jedwabnej, rzadziej wełnianej lub płóciennej, o falisto mieniącym się odcieniu, używana głównie na szaty liturgiczne.

kami, koronkami i lamą¹¹¹. W 1766 r. za materiały i dodatki do szat liturgicznych nabyte w Lublinie zapłacono 231 zł¹¹². Obrusy i ręczniki kościelne najczęściej szyto w klasztorze z drelichu podgórskiego, chociaż sporadycznie zdarzało się kupowanie gotowych¹¹³. W 1751 r. zakupiono dużą ilość materiałów obiciowych m.in. „sierdzi” (10 łokci), kamlotu (22 łokcie) na liście i kromasu na róże, oraz włóczkę (3 funty)¹¹⁴. Nabycie krosien do westiarni, najpierw dwóch w 1741 r. i kolejnego w 1796 r. świadczy, że zakonnice tkwały przędzę, z której wytwarzano tkaniny. Część z nich mogła być wykorzystywana w kościele do sporządzania szat liturgicznych używanych w dni powszechnie¹¹⁵.

Spośród zakonnice szyjących stroje liturgiczne w metryce zakonnej wymienione zostały Teresa Dulaska i Marianna Szczepanowska. Pierwsza z nich *krawiectwa podjęła się, w którym jak zbudowaniem tak i z wielką całego zgromadzenia wygodą usilnie pracowała*¹¹⁶. O drugiej siostrze wiemy, że *do kościoła własną swoją ręką ornat warsztatową robotą zrobiła prócz innych wielu ozdób*¹¹⁷.

Zachował się opis wykonania *ornatu klejnotowego*, wykonywanego w klasztorze przez zakonnice w okresie od kwietnia 1773 do grudnia 1774 r. Wzór był skomplikowany, u podstawy znajdowały się ozdobne konchy, ponad nimi serafiny, symbole eucharystyczne oraz świeczniki, chleby pokładne, szaty Aarona, które stanowiły starotestamentowe symbole kapłaństwa, cały wzór połączony został motywami roślinnymi. Nie wiemy ile zakonnice pracowało przy wykonywaniu tak bogatego i skomplikowanego haftu¹¹⁸. Trudno określić, kto mało-

¹¹¹ ABSD G 866 (1740/I, 1741/V/XI/XII, 1742/VII, 1749/XI, 1750/IV); G 891 (1756/VIII, 1765/VII); G 889 (1790/VIII); G 1148 (1796/IX). Lama – obrąbek, obszycie, pas u brzegu szaty lub tkanina najczęściej jedwabna, przetykana złotymi lub srebrnymi metalowymi nitkami.

¹¹² Tamże, G 891 (1766/I/II/III).

¹¹³ Tamże, G 866 (1742/VII, 1749/I); G 891 (1765/VII, 1773/XII).

¹¹⁴ Tamże, G 866 (1751/IX/X). Kamlot – cienka, ostra tkanina wełniana, często z domieszką przędzy bawełnianej.

¹¹⁵ Tamże, (1741/VI); G 1148 (1796/I).

¹¹⁶ Tamże, G 1392 k. 179. Teresa Dulaska, nowicjat – 30 VII 1740, profesja – 17 IX 1741, konsekracja – 21 IX 1743, zm. 7 III 1758. G 1392, k. 21, 65, 115, 179.

¹¹⁷ Tamże, G 1392 k. 178. Marianna Szczepanowska, now. – 8 V 1729, prof. – 18 V 1730, konsekracja – 21 XI 1735, zm. 16 II 1747. G 1392 k. 19, 63, 114, 177.

¹¹⁸ M. Borkowska, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII–XVIII wieku*, Warszawa 1996 s. 127.

wał wzory haftów. Sporadycznie spotyka się wzmianki o zapłaceniu *malarzowi od rysowania sukienki s. Michała*, ale nie można jednoznacznie określić, czy był to wzór na jakiejś szacie liturgicznej¹¹⁹. Ornat klejnotowy stanowi typowy przykład hafciarstwa XVIII stulecia. Wśród motywów dekoracyjnych najczęściej występowała ornamentyka roślinna, połączona z elementami figuralnymi, takimi jak postać Chrystusa, Matki Boskiej, świętych oraz przedmioty symboliczne. Najpopularniejszym w tym czasie był haft płaski, barwny, cieniowany¹²⁰.

Z usług malarzy zakonnice korzystały sporadycznie, jednak w 1766 r. zamówiły obraz do szopki, który kosztował 19 zł. W 1796 r. pojawiła się w wydatkach adnotacja o uiszczeniu opłaty 360 zł za obraz namalowany farbami niejakemu panu Kaniowskiemu. Niestety, nie wiemy nic więcej na jego temat¹²¹.

W każdym prawie roku w księdze wydatków wpisywano nakłady na naprawę zużytych lub zakup nowych przedmiotów, niezbędnych do odprawiania nabożeństw. Posłużymy się kilkoma przykładami. *Za sporządzenie kielicha* w 1747 r. zapłacono 3 zł 24 gr, za *lichtarze* w tym samym roku 26 gr, *od roboty cymboryjki* i jej malowania w 1758 r. 41 zł, po 2 zł za szkło do relikwiarza, kadzidło i *żelazko do komunikantów* a za dwa zwierciadła 32 zł¹²². W 1740 r. złotnikowi *od różnej roboty* wypłacono 88 zł 11 gr¹²³. W 1769 r. dwaj złotnicy, jeden z Krakowa a drugi z Warszawy pozłacali monstrancje i cztery patynki, które używane były tylko w czasie największych świąt¹²⁴. Wszystkie wartościowe przedmioty przechowywano w skarbcu w specjalnych szafach a w czasie wojny 1809 r. część kosztowności ukryto w skrzyniach i zakopano w piasku w piwnicach kościoła, pod trumnami zakonnice¹²⁵.

Dbano też o księgi liturgiczne; zniszczone oddawano do introligatora w celu usunięcia uszkodzeń i oprawienia. W 1740 r. za naprawę

¹¹⁹ ABSD G 866 (1741/IV).

¹²⁰ J. Samek, *Polskie rzemiosło*, s. 297–298.

¹²¹ ABSD G 891 (1766/XII); G 1148 (1798/IV).

¹²² Tamże, G 866 (1747/IX/XII); G 891 (1758/I/II); G 889 (1789/IX, 1791/VII, 1793/V); G 1148 (1795/XII)

¹²³ Tamże, G 866 (1740/VIII).

¹²⁴ ABLOm Kronika benedyktynek sandomierskich, s. 97.

¹²⁵ J. Gajkowska, *Benedyktyнки*, s. 93; ABSD G 889 (1794/XII). W 1794 r. została przerobiona szafa w skarbcu, koszt przeróbki to 3 zł.

teki Seminarium Duchownego w Sandomierzu, Archiwum Benedyktynk w Łomży i w Archiwum Państwowym w Sandomierzu. Wśród archiwaliów szczególnie cenne są kontrakty zawierane z rzemieślnikami i osobami dostarczającymi materiały do budowy i remontów kościoła. Dużo wiadomości o wyposażeniu kościoła i bieżących naprawach można zaczerpnąć również z rejestrów podskarbskich. Cenne uzupełnienie informacji stanowi kronika klasztorna i inwentarze z 1762 i 1858 r. Archiwalia te obejmują czasy od końca XVII do lat sześćdziesiątych XIX w.

W dziejach kościoła możemy wyodrębnić okres intensywnych prac budowlanych, przypadający na lata 1686–1693, kiedy postawiono mury świątyni, przykryto dachem i zrealizowano podstawowe prace wykończeniowe. Następane lata przypadają na czas od konsekracji świątyni do śmierci ksieni Barbary Trzeciekiej (zm. w 1726 r.), wykonano wtedy ołtarze, ambonę, posadzkę, ławki i tynki wewnętrzne. Przez cały wiek XVIII obserwuemy szczególną dbałość o kościół, czego dowodem były remonty i uzupełnianie wyposażenia w sprzęty, szaty liturgiczne i instrumenty chórowe. W okresie, kiedy klasztor miał wystarczające fundusze nie żałowano ich na ozdobienie kościoła. Większe wydatki pokrywano z kasy klasztornej, mniejsze niekiedy z prywatnych sum zakonnic lub ofiarodawców. Dlatego o zakrystii w kościele w połowie XVIII w. możemy powiedzieć, że była ona skarbcem, kryjącym arcydzieła sztuki hafciarskiej i złotniczej. W XIX w. po supresji dóbr pojawiły się trudności z brakiem pieniędzy na bieżące utrzymanie kościoła, nie wspominając już o najpilniejszych naprawach. Zakonnice próbowały uzyskać dofinansowanie z kasy państwowej, przeprowadziły kwestę, która była zabroniona przez regułę, szukały darczyńców i zaciągały pożyczki na wyremontowanie kościoła, którego dachy groziły zawaleniem. W końcu udało im się zabezpieczyć świątynię przed zrujnowaniem.

Kościół św. Michała od czasu konsekracji w 1693 r. do likwidacji zakonu benedyktynek w Sandomierzu w 1903 r. był świątynią zakonną. Dzięki staraniom biskupa sandomierskiego Stefana Zwierowicza zabudowania poklasztorne wraz z kościołem po kasacji klasztoru, przekazano Seminarium Duchownemu, które obecnie jest właścicielem tych obiektów¹³⁰.

¹³⁰ L. Polanowski, *Dawny klasztor panien benedyktynek w Sandomierzu „Zeszyty Sandomierskie”* t. 9:1999 s. 88.

Do tej pory kościół św. Michała nie doczekał się większego opracowania, w którym przedstawiona byłaby historia zabytku oraz różnorodność nagromadzonych w nim skarbów architektury i sztuki. A potrzeba taka istnieje, zwłaszcza, że dwie świątynie sandomierskie – kościół i klasztor św. Jakuba oraz bazylika katedralna posiadają już tego typu opracowania. Tym bardziej, że w roku 2003 przypada 310 rocznica konsekracji świątyni św. Michała i setna rocznica kasaty zakonu benedyktynek w Sandomierzu.

Aneksy

1

ABSD ZBS Akta ksieni F. Tarłówny, Rejestr rzeczy kościelnych jako to klejnotów, srebra, miedzi, cyny, aparatów, bielizny i różnych porządków kościelnych. Spisane w roku 1762 dnia 1 lutego

1 monstrancja srebrna, połączana, z klejnotami i perłami – 1 sztuka¹³¹

2 monstrancja srebrna, połączana, a na niej „Pastor Bonus” – 1 szt.

3 puszki srebrne, połączane, jedna z klejnotami a druga „sama przez się” – 2 szt.

4 kluczyki srebrne do cymborium – 1 szt.¹³²

5 srebrne, połączane – 7(9?) szt.¹³³

6 srebrne, połączane – 7(9?) szt.¹³⁴

¹³¹ Być może chodzi tutaj o unikatową monstrancję z 1700 r. należącą do grupy małopolskiej, o oryginalnym kształcie w formie gorejącego krzaka; nie znaleziono dotychczas na terenie Polski żadnego dzieła złotniczego o takiej tematyce. J. S a m e k, *Polskie złotnictwo*, Wrocław 1988 s. 144; D. K a m u d a, *Rzemiosło artystyczne*, w: *Dzieje Sandomierza XVI–XVIII w.*, red. H. S a m s o n o w i c z, t. 2, Warszawa 1993, s. 189.

¹³² cyborium – puchar, puszka.

¹³³ W skarbcu kościelnym przechowywany jest kielich z ok. 1751 r., dekorowany szlachetnymi i półszlachetnymi kamieniami i ozdobiony w formie spiralnych gałązek. D. K a m u d a, *Rzemiosło artystyczne*, s. 190.

¹³⁴ patyna, czyli patena – wyróżnia się dwa rodzaje: kielichową – okrągłą, płaski talerzyk do składania hostii w czasie mszy św., najczęściej dostosowany do wielkości czary kielicha, z którym stanowi komplet i patena do komunii – talerzyk podstawiany

- 7 mszał aksamitny, oprawiony w srebro – 1 szt.
 8 pudełka srebrne na hostię i komunikanty – 2 szt.
 9 miseczki srebrne do ampułek – 2 szt.
 10 ampułki srebrne – 2 pary¹³⁵
 11 czareczki srebrne – 2 szt.
 12 krzyż srebrny z relikwiami – 1 szt.
 13 pacyfikał srebrny „z drzewem krzyża” wykonany filigranową robotą, spód pozłacany – 1 szt.¹³⁶
 14 krucyfiks srebrny – 1 szt.
 15 turybularz srebrny – 1 szt.¹³⁷
 16 łódka i do niej łyżeczka ze srebra – 1 szt.
 17 lampy srebrne – 2 szt.
 18 dzbanuszki srebrne do cymboriery – 1 para
 19 lichtarze srebrne większe – 6 szt.
 20 lichtarze srebrne mniejsze – 8 szt.
 21 miednica i nalewka (zapewne dzbanuszek) do niej srebrna, połączana – 1 szt.
 22 pastorał przełożeniński srebrny, na nim umieszczona połączana Najświętsza Panna – 1 szt.¹³⁸
 23 obraz św. Michała, sukienka, szyszak i tarcza srebrne – 1 szt.
 24 obraz Najświętszej Panny z wolutami i drobnymi klejnotami, na głowie korona srebrna, połączana – 1 szt.¹³⁹
 25 obraz św. Benedykta – srebrne sukienka, pastorał i infuła – 1 szt.¹⁴⁰
 26 obraz św. Anny i Najświętszej Panny – srebrne sukienki – 1 szt.

pod brodę osoby przyjmującej komunię. M. G r a d o w s k i, *Dawne złotnictwo, technika i terminologia*, Warszawa 1984 s. 119.

¹³⁵ ampułki – para jednakowego kształtu i wielkości naczyń, w formie małych dzbanuszków, do podawania kapłanowi w czasie mszy św. wina i wody. M. G r a d o w s k i, *Dawne złotnictwo*, s. 111.

¹³⁶ pacyfikał – w kościele katolickim relikwiarz podawany wiernym do całowania; filigran – technika wykonywania przedmiotów z cienkich drucików i ziaren metalowych, łączonych w mistyczne desenie, stosowana głównie w złotnictwie.

¹³⁷ turybularz – kadzielnica.

¹³⁸ pastorał – długa laska, zakończona spiralą, stanowiąca oznakę władzy biskupów, opatów i księży.

¹³⁹ woluta – ornament w kształcie spirali.

¹⁴⁰ infuła – liturgiczne nakrycie głowy biskupa.

- 27 obraz św. Scholastyki, srebrne – sukienka, welon na głowie, pastorał i stolik – 1 szt.
 28 obraz św. Józefa, srebrne – sukienka i insygnia – 1 szt.
 29 obrazy św. Rocha, św. Sebastiana i św. Rozalii, srebrne sukienki – 3 szt.

Przedmioty spiżowe i mosiężne¹⁴¹

- 30 lichtarze spiżowe większe – 8 szt.
 31 lichtarze spiżowe mniejsze – 2 szt.
 32 lampy spiżowe – 2 szt.
 33 turybularz spiżowy – 1 szt. wraz z żelazną doniczką – 1 szt. i fajerką spiżową do ognia – 1 szt.¹⁴²
 34 miednica spiżowa – 1 szt. i miedziana – 1 szt.
 35 kropielnica spiżowa – 1 szt.
 36 gałki spiżowe do ogrzewania rąk przez księży – 2 szt.
 37 konewka miedziana na wodę – 1 szt.
 38 kociołek miedziany do wody święconej – 1 szt.
 39 blacha miedziana do korporatów „chędożenia” – 1 szt.

Przedmioty cynowe

- 40 lichtarze cynowe wielkie – 14 szt.
 41 lichtarze cynowe małe – 4 szt.
 42 ampułki cynowe – 1 para
 43 miseczki pod ampułki cynowe – 6 szt.
 44 konewka cynowa do wody święconej na Mszę św. – 1 szt.
 45 ankwasy cynowe – 1 szt. i miednica cynowa pod ankwasy – 1 szt.
 46 żelazka: mosiężne – 1 szt., stalowe – 2 szt., „do wyżynania komunikantów” – 2 szt., „do wyżynania hostii” – 1 szt., do pieczenia opłatków – 2 szt.
 47 do wyrobu świec: koło żelazne – 1 szt., kocioł miedziany – 1 szt., nalewka blaszana – 1 szt., fajerka – 1 szt., noże do łupania wosku – 4 szt.
 48 dzwonki do ołtarzy – 11 szt.

¹⁴¹ spiż – stop (na dzwony) miedzi, cyny i cynku, często z domieszką innych metali np. ołowiu, używany m.in. do wyrobów zdobniczych.

¹⁴² fajerka – krążek zamykający otwór np. w płycie kuchennej.

- 49 szczypce stalowe – 6 szt.
 50 motki do przybijania – 6 szt.
 51 moździerzki żelazne z tłuczkami – 2 szt.
 52 lichtarze drewniane: posebrzane – 4 szt., malowane – 14 szt.,
 wielki do paschału – 1 szt.

Ornaty wykonane przed objęciem urzędu ksieni przez F. Tarłównę

- 1 ornat haftowany złotem i srebrem, z klejnotami i perłami – 1 szt.
 2 ornaty białe, haftowane srebrem i złotem – 6 szt.
 3 ornat „robotą podlejszą” – 1 szt.
 4 dalmatyki „płatkową robotą” – 1 szt.¹⁴³
 5 kapa bogata – 1 szt.
 6 ornaty czerwone bogate – 4 szt.
 7 dalmatyki czerwone „płatkową robotą” – 1 szt.
 8 kapy czerwone – 2 szt.
 9 ornaty niebieskie różne – 8 szt.
 10 dalmatyki niebieskie – 1 szt.
 11 kapa niebieska – 1 szt.
 12 ornaty zielone różne – 5 szt.
 13 kapa zielona – 1 szt.
 14 ornaty czarne – 3 szt.
 15 kapa z aksamitu, czarna – 1 szt.

Ornaty wykonane za rządów F. Tarłówny

- 16 ornaty białe, bogate, wykonane „różną robotą” – 6 szt.
 17 ornat złoty z materiału w bukiety – 1 szt.
 18 ornaty z materiału „w bogate bukiety” – 14 szt.
 19 dalmatyki bogato zdobione – 1 szt.
 20 kapy bogato zdobione 2 szt.
 21 ornaty białe w bukiety białe („podlejsze”) – 4 szt.
 22 ornaty białe do codziennego użytku – 4 szt.
 23 dalmatyki białe – 2 szt.
 24 kapy białe do codziennego użytku – 2 szt.

¹⁴³ dalmatyki – w kościele rzymskokatolickim uroczysty strój liturgiczny diakonów, przypominający ornat z krótkimi, rozciętymi rękawami.

- 25 ornaty czerwone bogate – 13 szt.
 26 ornaty czerwone do użytku codziennego – 3 szt.
 27 dalmatyki czerwone „triumfantowe” – 1 szt.
 28 kapa czerwona, bogata – 1 szt.
 29 ornaty w niebieskie bukiety – 2 szt.
 30 ornat zielony w bukiety (od przełożonej) – 1 szt.
 31 ornaty czarne, aksamitne z bogatymi kolumnami – 2 szt.
 32 ornaty czarne „grodeturowe” – 3 szt.
 33 dalmatyki czarne – 1 szt.

Wele¹⁴⁴

- 34 welony białe, bogate, różne – 18 szt.
 35 welony czerwone bogate, różne – 12 szt.
 36 welony niebieskie różne – 10 szt.
 37 welony zielone, różne – 5 szt.
 38 welony w różnych kolorach – 13 szt.

„Burse i palki różne”¹⁴⁵

- 39 „burse i palki” białe, bogate – 12 szt.
 40 „burse podlejsze i palki” – 10 szt.
 41 „burse i palki czerwone” – 10 szt.
 42 „burse niebieskie i palki” – 10 szt.
 43 „burse zielone” – 5 szt.
 44 „burse i palki czarne” – 8 szt.

Namioty na cyborium¹⁴⁶, wykonane za ksieni Tarłówny

- 45 namiot biały, bogaty, ze złotą kompanką i firankami do ołtarzy – 6 szt.

¹⁴⁴ welon (wł. welo, łac. velum) a. tkanina przykrywająca kielich mszalny; b. szal zarzucany na ramiona, przez który duchowny trzyma monstrancję lub puszkę z komunikantami.

¹⁴⁵ palki – korporał (w liturgii kościoła katolickiego lniana, kwadratowa chustka, którą się podkłada pod naczynia mszalne w czasie mszy św. oraz pod monstrancję i cyborium).

¹⁴⁶ cyborium – naczynie do przechowywania Eucharystii w postaci chleba. „Namioty” – haftowane nakrycia na cyborium.

- 46 namiot niebieski, bogaty, ze złotą kompanką i firankami do ołtarzy – 6 szt.
- 47 namiot w bukiety z zasłonkami do ołtarzy – 6 szt.
- 48 namiot seledynowy w bukiety z zasłonkami do ołtarzy – 6 szt.
- 49 namiot parterowy, zielony z zasłonkami do ołtarzy – 6 szt.
- 50 namiot złoty z zasłonkami do ołtarzy – 6 szt.
- 51 namiot kitajkowy, słomiany w płomienie – 1 szt.¹⁴⁷
- 52 namiot kitajkowy siarczysty z zasłonkami do ołtarzy – 6 szt.
- 53 namiot kitajkowy, karmazynowy i para zasłonek – 2 szt.
- 54 zasłonki powszechnie, różne – 6 szt.
- 55 namioty na cymborium do przykrycia codziennego – 2 szt.
- 56 nadstawki do ołtarza wielkiego – 3 pary
- 57 obicie nowe „kostkową robotą szyte”, zielone – na cały kościół
- 58 obicie codzienne w płomienie – 1 szt.
- 59 przykrycie na ławki z sukna karmazynowego – 1 para¹⁴⁸
- 60 kobierce różne – 13 szt.
- 61 sukno na stopnie do ołtarza – 3 szt.
- 62 poduszczyki pod mszały – 14 szt.
- 63 „kanony” na ołtarze – 14 szt.
- 64 „opony” na ołtarze do zasłaniania w czasie Wielkiego Postu – 7 szt.
- 65 krzesła kościelne – 7 szt.

Antepedia białe do ołtarzy

- 66 antepedia haftowane złotem z wieńcami – 7 szt.
- 67 antepedia „szyte atlasową robotą” z wieńcami – 7 szt.
- 68 antepedia „materialne bogate z wieńcami” – 7 szt.
- 69 antepedia w „rycerskie węzły szyte, atlasowa robotą” – 3 szt.
- 70 antepedia do wielkiego ołtarza, materiał w bukiety z blaszkami – 1 szt.
- 71 antepedia z materiału z wieńcami, do codziennego użytku – 7 szt.

Antepedia czerwone

- 72 antepedia haftowane srebrem „na grodeturze” – 5 szt.

¹⁴⁷ kitajka – gładka, lśniąca, jedwabna tkanina.

¹⁴⁸ karmazyn – cenna tkanina czerwonego lub szkarłatnego koloru.

- 73 antepedia „tryunfantowe” – 2 szt.
- 74 antepedia z materiału, różne – 7 szt.
- 75 antepedia z materiału, niebieskie z wieńcami – 7 szt.
- 76 antepedia fioletowe – 3 szt.
- 77 antepedia zielone z materiału – 7 szt.
- 78 antepedia czarne z wieńcami – 7 szt.
- 79 przepinki do antepediów aksamitnych, karmazynowych z perłami – 3 szt.
- 80 przepinki haftowane i syte – 9 szt.
- 81 fartuszki do zasłaniania antepediów kitajkowych – 8 szt.

Inne przedmioty

- 82 pasy jedwabne i włóczkowe – 10 szt.
- 83 birety – 11 szt.
- 84 alby ze złotymi koronkami – 4 szt.¹⁴⁹
- 85 alby z szerokimi koronkami do pasa – 3 szt.
- 86 alby „rąbkowe” z koronkami – 8 szt.
- 87 alby „olęderskie” z koronkami – 13 szt.
- 88 alby „sztuczkowe” z koronkami – 11 szt.
- 89 komże różne – 14 szt.
- 90 „tuwalnie” szyte na ołtarze – 6 szt.¹⁵⁰
- 91 korporały – 20 szt., subkorporały wyszywane jedwabiami – 35 szt.
- 92 „purifikaturek” – 4 kopy¹⁵¹
- 93 humerały – 1 kopa¹⁵²
- 94 obrusy wyszywane złotem, srebrem i jedwabiem – 8 szt.
- 95 obrusy do zakrystii wyszywane jedwabiem – 2 szt.
- 96 obrusy na ołtarze – 31 szt.
- 97 serwety na ołtarze – 30 szt.
- 98 ręczniki do ołtarzy, szyte – 30 szt.
- 99 ręczniki do zakrystii – 15 szt.
- 100 komże dla studentów – 14 szt.

¹⁴⁹ alba – długa szata liturgiczna duchowieństwa katolickiego.

¹⁵⁰ tuwalnia – pas materiału w rodzaju szerokiego ręcznika, chusta, obrus, serweta.

¹⁵¹ puryfikaterz – ręczniczek do osuszania kielicha.

¹⁵² humerał – w liturgii rzymskiej biała, lniana chusta okrywająca szyję i ramiona księdza, wkładana pod albę.

Księgi liturgiczne

- 1 pontyfikał – 1 szt.
- 2 mszały – 7 szt.
- 3 antyfonarz – 1 szt.¹⁵³
- 4 brewiarze – 4 szt.

2

APS AmS sygn. 129 Dowody do spisu funduszów duchownych Benedyktynek Sandomierskich, 1846 – 1858; *Wykaz nieruchomości i aparatów kościoła PP Benedyktynek w Sandomierzu 8 XII 1858*

- 1 ornat z białej lamy w kolorowe kwiaty, dawny od fundacji, prze-rabiany – 1 szt., wartość (dalej: w.) 10 rubli (rb)
- 2 dalmatyka do tego ornatu – 1 szt., wartość 18 rb
- 3 ornat tkany, haftowany różnymi kolorami, stuła, do naprawy – 1 szt., w. 6 rb
- 4 dalmatyki do niego, do naprawy – 1 szt., w. 10 rb
- 5 ornat robiony ręcznie, różne kolory, „z galonem szychowym”, dobry – 1 szt., w. 10 rb
- 6 ornat biały, „szmuklerskim srebrem haftowany”, stuła i mensa, dobry – 1 szt., w. 10 rb
- 7 ornaty do użytku codziennego, podniszczone – 5 szt., w. 11 rb
- 8 ornaty różowe, zniszczone – 4 szt., w. 8 rb 20 kopiejek
- 9 ornaty fioletowe, zniszczone, 2 szt., w. 3 rb
- 10 ornat niebieski, zniszczony – 1 szt., w. 1 rb 50 kop.
- 11 ornaty żałobne, dobre – 3 szt., w. 4 rb 50 kop.
- 12 ornaty żałobne, bardzo zniszczone – 3 szt.
- 13 ornat zielony, dawny – 1 szt., w. 3 rb
- 14 ornat niebieski, dawny – 1 szt., w. 2 rb
- 15 kapa biała ze starego materiału, dobra, dawna – 1 szt., w. 12 rb
- 16 kapa gorsza do częstego użycia – 1 szt., w. 3 rb
- 17 kapa fioletowa – 1 szt., w. 2 rb

¹⁵³ pontyfikał – księga liturgiczna, zawierająca zbiór przepisów dotyczących odpra-wiania obrzędów liturgicznych przez biskupa; antyfonarz – księga liturgiczna, zawierająca zbiór śpiewów liturgicznych; mszał – księga liturgiczna, zawierająca teksty części stałych i zmiennych mszy św. na każdy dzień roku kościelnego.

- 18 kapy różowe, zniszczone – 2 szt., w. 3 zł
- 19 kapy żałobne, zniszczone – 2 szt., w. 5 rb
- 20 kapa niebieska w kwiaty, zniszczona – 1 szt., w. 4 rb
- 21 dalmatyki różowe, zniszczone – 1 szt., w. 4 rb
- 22 dalmatyki bladoróżowe, zniszczone – 1 szt., w. 2 rb
- 23 dalmatyki niebieskie, z dawnej materii – 1 szt., w. 4 rb
- 24 dalmatyki fioletowe, z dawnej materii – 1 szt., w. 3 rb
- 25 dalmatyki białe do częstego użycia – 1 szt., w. 4 rb
- 26 dalmatyki żałobne, do częstego użycia – 1 szt., w. 4 rb
- 27 dalmatyki zniszczone, nieużyteczne – 1 szt.
- 28 antepedia z różnej materii, dawnej roboty – 7 szt., w. 7 rb
- 29 antepedia niebieskie, stare – 7 szt., w. 4 rb
- 30 antepedia różowe, stare – 7 szt., w. 4 rb
- 31 antepedia żałobne, stare – 7 szt., w. 4 rb
- 32 firanki kitajkowe w kwiaty, zniszczone – 1 szt., w. 1 rb
- 33 firanki zielone, zniszczone – 1 szt., w. 1 rb
- 34 firanki niebieskie w kwiaty, zniszczone – 1 szt., w. 75 kop.
- 35 firanki adamaszkowe, karmazynowe, zniszczone – 1 szt., w. 90 kop.
- 36 firanki tiulowe, haftowane, dobre, darowane – 2 szt.

Bielizna kościelna

- 37 alby płócienne, lepsze – 12 szt., w. 12 rb
- 38 alby płócienne, gorsze – 10 szt., w. 5 rb
- 39 humerały – 14 szt., w. 70 kop.
- 40 komże lepsze – 8 szt., w. 4 rb
- 41 komże gorsze – 7 szt., w. 1 rb
- 42 obrusy płócienne – 14 szt., w. 2 rb 10 kop.
- 43 obrusy perkalowe – 7 szt., w. 2 rb
- 44 tuwalnie – 5 szt., w. 3 rb
- 45 reczniki – 5 szt., w. 75 kop.
- 46 ręczniki małe – 20 szt., w. 50 kop.
- 47 krySORaty płócienne – 20 szt., w. 3 rb
- 48 puryfikatory płócienne – 24 szt., w. 12 kop.
- 49 paski włóczkowe, różnokolorowe – 14 szt., w. 1 rb 10 kop.

Naczynia kościelne

- 50 monstrancja srebrna, pozłacana – 1 szt., w. 50 rb
 51 kielichy miedziane, pozłacane – 4 szt., w. 15 rb
 52 puszka miedziana, wyzłacana – 1 szt., w. 14 rb
 53 puszka mała do chorych – 1 szt., w. 3 rb
 54 patyny miedziane, pozłacane – 4 szt., w. 8 rb
 55 krzyż z drzewem krzyża, mosiężny – 1 szt., w. 5 rb
 56 lichtarze cynowe duże, stare – 8 szt., w. 20 rb
 57 lichtarze cynowe mniejsze, stare – 10 szt., w. 15 rb
 58 lichtarze mosiężne, stare – 6 szt., w. 18 rb
 59 lampa duża mosiężna, podarowana w 1856 r. – 1 szt.
 60 trybularz blaszany, mosiężny, dawny – 1 szt., w. 50 kop.
 61 ławka cynowa – 1 szt., w. 20 kop.
 62 lawaterz cynowy – 1 szt, w. 50 kop.
 63 miednica cynowa – 1 szt., w. 50 kop.
 64 kociołek do wody święconej – 1 szt., w. 2 rb
 65 kropielnice cynowe – 2 szt., w. 30 kop.
 66 dzwonek do zakrystii – 1 szt., w. 50 kop.
 67 dzwonki do ołtarzy – 4 szt., w. 80 kop.
 68 dzwonki przy furtach – 3 szt., w. 1 rb 50 kop.
 69 dzwony w dzwonnicy, duży i mniejszy – 2 szt.
 70 sygnaturka – 1 szt.

St Michael's Church at Sandomierz: The Foundation and History of the Church until the Dissolution of the Benedictine Nunnery in 1903

Summary

The history of Sandomierz is inseparable from the three hundred year history of the local Benedictine foundation which dates back to 1615.

In 2003 the residents of Sandomierz remember the 310th anniversary of the consecration of St Michael's Church and the 100th anniversary of the dissolution of the town's Benedictine nunnery. So far no full-length monograph covering both the church's history and its architectural and artistic treasures has been written. Yet there is no dearth of original sources that could be used for that purpose. They can be found in the Archives of the Diocesan Seminary at Sandomierz, the Archives of the Benedictine Nuns at Lomza and the State Archives at Sandomierz. Among the documents held by them there is a raft of contracts signed with artisans and suppliers of building materials at all stages of the church's history. Quite a lot of records about the furnishings and redecorations of the church can be gleaned from local Treasury Registers. Further information is available from the monastic chronicle and the inventories of 1762 and 1858. The archive materials cover the period from the end of the 17th century until the 1860s.

The first part of this article deals with the foundation, construction and furnishings of the church until its consecration in 1693. The second part concentrates on the furnishings in the 18th and 19th century, especially the altars, pulpits, floors, benches, and choir furnishings. Maintenance and urgent renovation work (eg. after a fire) as well as the construction of the bell tower are covered in Part Three. The fourth part takes a closer look at the liturgical vessels and vestments, masterpieces of the art of goldsmithing and embroidery respectively. The inventories of 1762 and 1858 are reproduced in two appendices.

At present St Michael's Church belongs to the Diocesan Seminary at Sandomierz.

Translated by A. Branny